

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Cena 20 groszy — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

WIELKA DEBATA KONSTYTUCYJNA

toczyła się wczoraj na plenum sejmu

Pojednawczy ton przemówień posłów B. B. -- Opozycja odpowiedziała na ofertę współpracy negatywnie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie sejm, poświęcone całkowicie sprawie konstytucji, miało zadokumentować, że klub B.B. przywiązuje specjalną wagę do spraw ustrojowych. Rząd zjawiał się in corpore z premierem Sławkim na czele. Nie przybył jedynie minister Michałowski, który wydawał ostatnie zarządzenia w związku ze sprawą procesną bydgoskiego.

Na wstępie wiceprezes klubu BB. pos. Jędrzejewicz złożył imieniem większości rządowej obszerną deklarację, w której uzasadniał konieczność zmiany konstytucji. Między innymi usłyszeć należy:

„Obca istotnej woli społeczeństwa, nie szanowana przez ogół obywateli w jej instytucjach naczelnych, splamiona męczeńską krwią pierwszego prezydenta Rzplitej, konstytucja marcową padła w wielkich dniach wypadków majowych, padła dlatego, że przyszła inna, mocniejsza, bardziej z życiem związana siła, która te same niemal ramy formalne wypełniła nową treścią, złościąc wśród walk i zmagania nowe drogi dla pracy państwowej”.

Wojewoda Grażyński pozostaje na stanowisku

W związku z wiadomościami, które ukazały się w prasie o ustąpieniu wojewody śląskiego, dr. Michała Grażyńskiego, wymienianiu nazwiska jego przypuszczalnego następcy, że źródła miarodajnych informacji, że wiadomości te są całkowicie nieprawdziwe. Żadna zmiana na stanowisku wojewody śląskiego nie jest przewidywana. (Iskra)

Senat przystępuje do obrad nad budżetem

W dniu dzisiejszym senat rozpoczął kilkunastu obrady nad budżetem. Posiedzenia odbywać się będą rano i popołudniu.

Skarga apelacyjna w sprawie mjr. Kubali

Obrońca mjr. Kubali, adw. Hofmoki - Ostrowski, złożył wczoraj obszerną skargę apelacyjną.

Deklarację zakończył poseł Jędrzejewicz słowami:

„Mogę zapewnić wysoką izbę, że każdy głos taki, każda myśl słuszna i rozumna, każda rzeczowa krytyka naszych poglądów będzie przyjęta przez nas z całą dobrą wolą, o ile widzimy w niej będziemy dbałość o wielki interes państwowy, który zarówno łączyć winien wszystkie odłamy myśli politycznej.

Sądźmy, że wielkie dzieło, do którego dziś przystępujemy, nie może być wynikiem jednostronnych rozważań, że, przeciwnie, winno być ono dziełem zbiorowej pracy, współodpowiedzialności i wysiłku”.

W dyskusji zabierało głos bardzo wielu przedstawicieli klubu B. B. Wszyscy oni usiłowali wytworzyć nastrój pewnej pojednawczości i kompromisu. Każdy między wierszami oświadczał, że projekt nie jest

niczem, co nie mogłoby być zmienione, że można byłoby się co do szczegółów nieco potargować i że wogóle należy zapomnieć przy sprawie konstytucji o wszelkich starych swarach i zjednoczyć się dla wspólnej sprawy.

Opozycja odpowiedziała na

Członkowie kas chorych będą płacić za lekarstwa

Warsz. kor. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

W związku z posiedzeniem komisji administracyjnej, która zastanawiała się nad ubezpieczeniem na wypadek choroby, dyrektor departamentu ubezpieczeń społecznych p. Drecki oświadczył, że fundusze na to się znajdują, gdyż rząd wystąpi w najbliższym czasie z projektem aby chorzy, korzystający z pomocy kas chorych, płacili za lekarstwa.

tę ofertę negatywnie. Związek chłopski i PPS. oświadczyli, że wobec sprawy Brześcia, wobec fatalnej sytuacji gospodarczej, nie widzą żadnej możliwości przyjęcia projektu B. B. i będą głosować przeciw. Przedstawiciele stronnictwa narodowego prof. Winiarski i Stroński podzielają stanowisko lewicy, jeżeli chodzi o zapatrywania polityczne, jednak sprawa konstytucji nie jest dla nich w tej chwili kwestją tak obojętną, jak dla Centrolewu. Przyznał oni w dyskusji, że konstytucja marcową była dziełem niedoskonałym, że uchwalono ją tylko dlatego, ponieważ oczekiwaliśmy plebiscyt na Górnym Śląsku. Projekt B. B. nie odpowiada klubowi narodowemu, gdyż przewiduje wybór prezydenta przez plebiscyt, a zdaniem klubu narodowego w państwie, gdzie mniejszości narodowe

mają 30 proc. nie można wybierać tą drogą prezydenta. Poza tym klub narodowy jest niezadowolony z tego, że BB. projektuje wprowadzenie do senatu wirilistów. Klub narodowy wolałby, aby senat został zrównany z sejmem.

Pewien idylliczny nastrój, jeżeli chodzi o mowę B.B., zmącił dopiero pos. Miedziński, który na podstawie uniwersałów, wydanych przez Targowicę stwierdził, że za czasów Targowicy zwalczano projekty reformy konstytucji w ten sam sposób, jak to czyni obecnie opozycja. Ale i pan Miedziński uderzał w tony kompromisu. Oświadczył on między innymi pod adresem prof. Strońskiego:

„Jeżeli pan postawi w komisji konstytucyjnej rozsądną i celową poprawkę, przyjmujemy ją i postawimy flaszkę Madery”.

Po całodziennym wyczerpującej dyskusji, w której ponadto zabierali głos przedstawiciele Chadeccji, NPR., Niemców, Żydów, Ukraińców i komunistów, projekt odesłano do komisji konstytucyjnej. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek, 11 b. m. na którym rozpatrywany będzie układ likwidacyjny z Niemcami.

P. Dewey udekorowany Krzyżem Legji Honorowej

WASZYNGTON, 3 marca. — Ambasador francuski w Waszyngtonie udekorował krzyżem komandorskim Legji Honorowej byłego doradcę finansowego rządu polskiego, p. Charlesa Dewey'a.

Telefonistki warszawskie grożą strejkami

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Wskutek wielkich redukcji w PAscie szereg telefonistek otrzymało wymówienie. Między związkami telefonistek a zarządem PAsy toczyły się pertraktacje o odszkodowania. Pertraktacje nie doprowadziły do porozumienia, wobec tego nie jest wykluczone, że w najbliższych dniach dojdzie do strejku telefonistek.

Sprawa brzeska w Bydgoszczy przeniesiona do sądu grodzkiego w Toruniu

Decyzja sądu najwyższego umotywowana względami bezpieczeństwa

Dowiadujemy się, że wyznaczona na dzień 5-y b. m. w Bydgoszczy rozprawa przeciwko redaktorowi „Gazety Bydgoskiej” — nie odbędzie się.

Postanowieniem sądu najwyższego z dnia 3 marca r. b., tocząca się w sądzie grodzkim w Bydgoszczy sprawa przeciwko Kazimierzowi Malysze, redaktorowi czasopisma „Gazeta Bydgoska”, oskarżonemu o wystę-

pek z § 131 Kod. Karn., popełniony treścią artykułu p. t. „Zdziczenie moralne” została na zasadzie art. 38 Kod. Post. Karn. przekazana sądowi grodzkiemu w Toruniu.

Sąd najwyższy uznał konieczność wyjęcia tej sprawy z pod rozpoznania sądu w Bydgoszczy ze względu na stan podniecenia, jaki się w związku z nią wytworzył wśród miejscowej

ludności, zagrażający spokojowi i bezpieczeństwu publicznemu i wywołujący uzasadnioną obawę zatamowania prawidłowego toku wymiaru sprawiedliwości w tej sprawie.

Par. 38 mówi o przekazaniu sprawy innemu sądowi, jeżeli tego wymaga zabezpieczenie prawidłowego wymiaru sprawiedliwości.

Skandal przy ciągnięciu dolarówki

tematem interpelacji P. P. S.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Klub PPS zgłosił wczoraj interpelację w sprawie skandalicznego ciągnięcia dolarówki w dniu 2bm. Opisawszy samo zajście, interpelanci stwierdzają, że tego rodzaju incydenty podważają autorytet państwa, narażają skarbu na straty, wzbudzają nieufność do imprez pożyczkowych w kraju i zagranicą. Interpelanci żądają od ministra skarbu ukarania winnych i wyda-

nia zarządzeń, któreby wykluczały podobne wypadki na przyszłość.

Jak się dowiadujemy wiadomość o tem, że minister skarbu udzielił dymisji naczelnikowi urzędu pożyczek, p. Bielakowi, nie odpowiada prawdzie. Nie znaczy to, by w najbliższych dniach nie należało się liczyć z szeregiem dymisji pośród personelu urzędu pożyczek.

W związku z głośnym skandalem, brakującym numerów

przy ciągnięciu dolarówki, sprawą tą zainteresował się osobiście min. skarbu p. Matuszewski i polecił przedstawić sobie wszystkie dane, związane z tą kwestją.

Po rozpatrzeniu się w całości kształcie materiałów, ministerstwo wyda oficjalny komunikat wyjaśniający jakie podjęte będą środki celem uniemożliwienia podobnych wypadków na przyszłość.

Kogo sądzą w Moskwie?

W „reżymach“ despotycznych władcom potrzebny jest zawsze jakiś „koziol ofiarny“. W Rosji carskiej — gdy było źle — mawiano: „Wsiemu żydy winowały“, w Rosji bolszewickiej, gdy głód i niedostatek trapił miliony ludzi, mówi się, że winni są „socjal - zdrajcy“ (socjal - przedateli): „lokaje i agenci zagranicznego kapitału“...

Do „Domu Sowietów“, w którym odbywa się obecnie wielki proces przeciw mieniszewickim „sabotażnikom“, komunistycznym organizacjom przybyły na salę obrad ze sztandarami i transparentami, głoszącymi: „Śmierć zdrajcom! Przez zdrajcami proletariackiej ojczyzny“ i t. p. Oskarżonych nazywa się „wsieckimi psami kontrrewolucji“, których należy bez żadnej litości zniszczyć fizycznie, i t. d. w tyr. sensie.

Kim są właściwie ci ludzie? Na ławie oskarżonych zasiadło 14 osób: Suchanow, Szer, Ginsburg i inni; zarzuca się im „sabotaż“ i knowania interwencyjne do „półki z zagranicznymi „socjal - zdrajcami“ i... „białą emigracją“. Na polu gospodarczym sabotowali jakoby „budownictwo socjalistyczne“ (sojalistyczne stroitelstwo) wznoszone rękami Stalina; na polu politycznym szykowali się do obalenia Sowietów za pieniądze II międzynarodówki i kapitalistów, wypłacane za pośrednictwem Hilferdinga... Tak przynajmniej twierdzi akt oskarżenia.

Kto zna choć trochę program i taktykę rosyjskich socjaldemokratów (mieniszewików) w stosunku do bolszewizmu — za równo na polu gospodarczym, jak politycznym, — śmiać się musi z tych zarzutów. Rosyjscy socjaliści demokraci nigdy nie chcieli przeszkadzać pracy gospodarczej bolszewików. Przeciwnie, od pierwszego dnia byli oni (z małymi wyjątkami) stanowczo przeciwni sabotażowi, za pomocą którego większa część inteligencji rosyjskiej

chciała zwalczać bolszewików. Socjaldemokraci wypowiedzieli się za pozytywną współpracę nad gospodarczą odbudową kraju z ruin, spowodowanych przez wojnę i przez okres t. zw. „komunizmu wojennego“. Wielu byłych mieniszewików pracowało gorąco na tem polu; może nawet im zawdzięczają bolszewicy znaczną część swoich sukcesów (boć mieli i sukcesy) na polu ekonomicznym w okresie „Nepu“. Więc to ma być partja szkodników i „sabotażników“?

A w dziedzinie politycznej? Jest rzeczą ogólnie znaną, że mieniszewicy (podobnie jak cała lewica emigrancka) wypowiadają się przeciwko gwałtownemu obaleniu (a o takim obaleniu przecież mówi akt oskarżenia prokuratora Krylenki) dyktatury bolszewickiej. Leader mieniszewików, Dan, jest

zwolennikiem stopniowej, pokojowej demokracji reżymu sowieckiego, uważając to za jedyną możliwą drogę od dyktatury do pełnej demokracji.

A jak było w przeszłości? Dość przypomnieć, że w godzinie najwyższego niebezpieczeństwa, gdy Denikin zagrażał Moskwie, mieniszewicy zmobilizowali członków swojej partji i

ZĘBY,

które straciły barwę, odzyskują ją szybko przez stosowanie mydła do zębów Odol. Spróbujcie, a przekonacie się, że przy dłuższym używaniu mydła Odol zęby staną się śnieżnobiałe.



wezwali ich do obrony rządu sowieckiego, który krwawo prześladował socjaldemokratów...

To są fakty. Więc ta partja — pyta Dan — konspirowała z kontrrewolucjonistami i jest przez nich utrzymywana?...

Zresztą, trzeba wiedzieć, kim jest Suchanow i jego towarzysze. Suchanow podczas rewolucji 1917 roku mocno kokietował bolszewików. Był on redaktorem „Nowej Żitni“, organu Gorkija, — kierunek (t. zw. inter-nacjonalistyczny), który ostro zwalczał Rząd Tymczasowy i domagał się supremacji sowieckiej robotniczych, flirtując przy tem gorąco z bolszewikami... Oskarżeni w procesie moskiewskiego od 10 zgóra lat nie należą do partji. Chcieli być jako bezpartyjni, pracować na polu gospodarczym Rosji. Byli „specami“ i „nauczycielami“

ignorantów komunistycznych. Dziś moskiewska klika rządząca robi z nimi to samo, co z Rykowie, Bucharinem, Tomskim — z całą starą gwardją bolszewizmu, która nierozłącznie związała się z „Nepem“, a nie popiera obecnej polityki Stalina, bo widzi na jej końcu katastrofę i kontrrewolucję.

* * *

W tej całej historii na szczególną uwagę zasługują dwa fakeiki, doskonale ilustrujące „prawdziwość“ bolszewickiego aktu oskarżenia

Twierdzi on, że dusza sprysiężenia, mającego na celu obalenie Sowietów, był Hilferding, znany socjalista niemiecki, podówczas minister finansów Rzeszy. Przez jego to ręce miało przejść pół miliona rubli, przeznaczonych dla mieniszewików moskiewskich. Fundusze te miały pochodzić od partji socjaldemokratycznej Niemiec, częściowo zaś od t. zw. białej emigracji rosyjskiej z Paryża. Otóż pertraktacje w tej mierze z Hilferdingiem miał prowadzić niejaki Stern, b. członek naczelnej sowieckiej Rady Gospodarczej, który zmarł w październiku 1930 roku... To był jedyny świadek w tej sprawie; ciekawe, że bolszewicy, powołują się zazwyczaj na świadków... nieżyjących!

A oto drugi fakeik: Akt oskarżenia twierdzi, że wybitny mieniszewik Abramowicz, zamieszkały w Berlinie, jeździł w 1928 roku do Rosji, gdzie porozumiewał się z dzisiejszymi oskarżonymi; miał im przywieźć instrukcje. Otóż Abramowicz ogłosił w prasie niemieckiej oświadczenie, iż od listopada 1920 roku noga jego nie postąpiła na rosyjskiej ziemi. Gotów jest potwierdzić to oświadczenie przysięgą.

Te dwa fakty najlepiej ilustrują istotę tego monstrualnego procesu, na który zwrócone są dzisiaj oczy całego świata cywilizowanego.

R. W.

HUMOR POLITYCZNY



Francja gotowa się rozbroić na morzu, aby tylko pozostawić w spokoju armję lądową.

Tragiczne pożegnanie ks. Walji

Łódź z orkiestrą w nurtach jeziora

NOWY JORK, 3.3. — Z Buenos Aires donoszą o tragicznym wypadku, jaki wydarzył się na jeziorze

Llanquihue na granicy Chile i Argentyny podczas odjazdu ks. Walji z Chile.

zenia z parowcem, przewróciła się i wszyscy członkowie orkiestry wpadli w wodę. 12 osób utonęło.

Odjeżdżającego księcia żegnała kapela wojskowa, która na łodzi motorowej odprowadzała statek, na którym znajdował się ks. Walji. W pewnej chwili łódź wskutek zde-

Gandhi z wicekrólem rozmawiają coraz przyjaźniej

BOMBAY, 3. marca. (Pat.) — Rokowania pomiędzy wicekrólem a Gandhim przyjęły zupełnie nieoczekiwany obrót. Na skutek interwencji czynników umiarkowanych rokowania, które dotychczas dotyczyły wyłącznie warunków zawieszenia broni obecnie już obejmują o wiele szerszy zakres spraw dotyczących projektu nowego ustroju konstytucyjnego. Perspektywy rokowań są jaknajbardziej pomyślne.

Najbliższe przebojowe programy DŹWIĘKOWEGO KINA

„CAPITOL“

BE KONKURENCYJNY REPERTUAR

„Król Jazzu“

Symfonia muzyki, śpiewu i tańca! Istna Wieża Babel wszystkich piękności i rozkoszy światła! Role główne kreują John Boles, Laura La Plante i inni z twórcą JAZZU Rauliem Whitemanem na czele.

„Pieśniarz Gór“

Na cześć i zwycięstwo tego arcydzieła ofiarowano wszystko co świat posiada i czym się szczycił! Najlepsze siły aktorskie, najpiękniejszą muzykę komp. LEHARA i śpiew słynnego barytona Opery Nowojorskiej Lawrence Tibetta. Film o takich wys. walorach art. ukazuje się jak meteor! Humor i dowcipy tworszą słynni komicy Laury i Hardy.

„Porucznik Armand“

W roli głównej RAMON NOVARRO bohater „POGANINA“ i „SKRZYDLATEJ FLOTY“.

„Pieśniarz Paryża“

W roli głównej MAURICE CHEVALIER „Dziecko szczęścia“. Po triumfalnym pochodzie w „PARADZIE MIŁOŚCI“ i wielkim sukcesie w PARADZIE PARAMOUNTU ukazuje się znów jako „KRÓL PIEŚNIARZY“.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR

UONNA

Dziś i dni następnych!

100-proc. dźwiękowy przebój

ZAGINIONY STEROWIEC

Porywający film o miłości, zdradzie i bohaterstwie

ROLE GŁÓWNE ODTWARZAJĄ:

VIRGINIA VALLI, jako żona i kochanka

CONWAY TEARLE, jako mąż

RICARDO CORTEZ, jako kochanek

Nadprogram: komedia dźwiękowa p. t. Kabaret Dzieciątka

Początek seansów o godz. 4-ej po poł. w soboty, niedziele i święta poranki o godz. 12 w poł. Ceny miejsc na pierwsze seanse od 1 zł. na porankach po 75 gr. i 1 zł.

100 milj. dolarów pożyczki dla Włoch

Dzisiaj będzie opublikowany pakt morski

Odpreżenie stosunków włosko-jugosłowiańskich

NOWY JORK, 3 marca. — „New York Herald” donosi z Paryża, że konsorcjum banków francuskich zamierza udzielić Włochom pożyczki w wysokości 100 milionów dolarów.

Konsorcjum francuskie zwróciło się już do szeregu banków amerykańskich i angielskich z propozycją uczestniczenia w emisji pożyczki.

LONDYN, 3 marca. — Opublikowanie francusko-włosko-niemieckiego porozumienia morskiego nastąpi w środę rano równocześnie w Tokio, Waszyngtonie, Londynie, Paryżu i Rzymie.

„Financial News” omawiając następstwa paktu morskiego, stwierdza, że przyniesie on odpreżenie zarówno polityczne, jak i finansowe między Europą a Ameryką. Dziennik spodziewa się, iż Ameryka wyzbędzie się rezerwy, z jaką dotychczas odnosiła się do Europy na rzecz bliższej współpracy.

RZYM, 3.3. (PAT) — „Giornale d'Italia” ujmuje w następujący sposób główne punkty układu morskiego:

- 1) przewiduje on redukcję programów budowy nowych jednostek morskich Francji i Włoch.
- 2) Programy te zostały zrównoważone.
- 3) Główną uwagę zwrócono nie na budowę nowych jednostek, lecz na zastąpienie starych.
- 4) Układ ujawnia tendencje do umniejszenia ogólnego tonażu.
- 5) Wszystkie sprawy, związane z ograniczeniem odnośnych flot, zostają odroczone do r. 1936.

LONDYN, 3.3. (PAT). — Henderson, który powrócił wczoraj do Londynu wraz z lordem Alexandrem, w krótkim wywiadzie prasowym oświadczył, iż obaj przedstawiciele rządu angielskiego są jaknajzupełniej zadowoleni z wyników swego pobytu w Rzymie i w Paryżu. Jedyną drogą, która pozwoliła na pomyślne załatwienie sprawy, był kontakt osobisty pomiędzy głównymi ministrami zainteresowanych krajów. Znaczenie zawartego układu polega nie na ograniczeniu tej lub innej kategorii okrętów, ale na rezultatach apolitycznych, osiągniętych przez układ, który powstrzymuje wyścig zbrojny pomiędzy głowami zainteresowanymi krajami. Bezpośrednim wynikiem zawartego układu będzie fakt, że Anglia, Francja i Włochy przystaną do konferencji rozbrojeniowej 1932 roku w dachu jaknajserdeczniejszej przyjaźni i nie czyniąc żadnego paktu, skierowanego

przeciwko jakemukolwiek innemu krajowi.

Henderson podkreślił, że podczas dyskusji nie była poruszona myśl o żadnym pakcie, dotyczącym morza Śródziemnego, ani o żadnym innym. Henderson dodał, że układ wzmocni bardzo poważnie przyjazne stosunki, łączące Francję, Italię i Anglię, ale odmówił stanowczo udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień co do szczegółów układu, zważywszy, iż ma być on przedłożony Stanom Zjednoczonym, Japonji i dominjom.

BIAŁOGRÓD, 3 marca. — W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, że dojdzie do skutku porozumienia w sprawie zbrojeń morskich, przyczyni się wielce do odpreżenia stosunków francusko-włoskich.



Mussolini.

Według krążących w kołach politycznych pogłosek, w sprawie tej zainaugurowane zostały już tajne rokowania między Rzymem a Białogrodem.

LONDYN, 3.3. (PAT) — Prasa komentuje bardzo życzliwie pomyślną akcję ministrów Hendersona i Alexandra, uwieńczoną zawarciem nowego układu morskiego. „Times” wyraża pogląd, że akcja ta została podjęta we właściwym czasie i przeprowadzona z wielką zręcznością. Dziennik pisze pochlebnie o dążeniu do porozumienia i ustepliwości, wykazanej przez Włochy i Francję, a także podkreśla znaczenie wstępnych prac rzeczoznawców. Zdaniem dziennika, nowy układ nie traci bynajmniej na znaczeniu z powodu, że nie zajmuje się kwestiami teoretycznymi a dotyczy jedynie ograniczenia programów morskich do chwili wygaśnięcia traktatu londyńskiego w r. 1936. Lata najbliższe — pisze „Times” — będą zapewne krytyczne, to też kwestia zbrojeń na morzu będzie miała w tym czasie specjalne znaczenie. Spokój i brak tarć na morzu Śródziemnym przyczynia się do wzrostu ogólnego uspokojenia i bezwzględnie wytworzą większe możliwości rozbrojenia dla wszystkich państw co się da stwierdzić na konferencji rozbrojeniowej. Zbrojenia po obu stronach granicy francusko-włoskiej będą budziły mniej obaw. Tak Mussolini, jak Briand dobrze się zasłużyli swoim krajom. Jednakże i Anglijcy mogą być dumni z powodu osiągniętych rezultatów. Anglia raz jeszcze wystąpiła w swej tradycyjnej roli pośredniczki w konfliktach europejskich. Ostatnio przeprowadzone rokowania — kończy „Times” — dają nadzieję, że tarcia pomiędzy poszczególnymi państwami i ich rywalizacje będą stały się słabsze, zaś duch pokoju i zgody będzie wzrastał na siłach.

Rekonstrukcja rządu angielskiego

skonsolidowała personalnie gabinet Mac Donalda

LONDYN, 3 marca. (PAT.) — W związku ze zmianami na stanowiskach ministra oświaty i poczt i telegrafów zauważać należy, że gabinet Mac Donalda coraz bardziej zacieśnia się w sobie, eliminując elementy, usposobione krytycznie. Taka konsolidacja utrudnia cokolwiek sytuację rządu wobec własnego stronnictwa, ułatwia jednak posunięcia taktyczne gabinetu w parlamencie wobec konieczności współpracy z liberałami.

Współdziałanie Mac Donalda z Lloyd Georgem przybiera formy coraz stałsze. Według opinii jednego z wybitnych liberałów o obaleniu obecnego rządu niema mowy, a nawet w przyszłości po przeprowadze-

niu reformy wyborczej, możliwe jest formalne zblokowanie Labour Party i liberałów i utworzenie koalicji. Opinia ta jest może zbyt daleko idąca, jednakże pomimo różnych trudności, z jakimi walczy rząd Labour Party, nie należy w toku obecnej sesji parlamentarnej liczyć się z możliwością jego upadku.

LONDYN, 3 marca. (PAT.) — Ustąpienie ministra oświaty Trevelyan znalazło właściwe oświetlenie w liście, w którym Trevelyan w sposób, jak na angielskie stosunki, bardzo ostry, motywuje swoją dymisję nie możliwością przeprowadzenia koniecznych, jego zdaniem, reform oświatowych wobec sprzeciwu Snowdena.

Krytyka rządu przez ustępującego ministra ex-liberała, zarzucającego rządowi, że nie jest on w dostatecznym stopniu rządem socjalistycznym, wywołała ostre wystąpienie dziennika „Daily Herald”. Pismo przypomina Trevelyanowi, że Snowden był zasłużonym działaczem socjalistycznym wtedy, gdy on

sam nie myślał jeszcze o przystąpieniu do socjalistów.

Przewidując, że min. Trevelyan przyłączy się do skrajnie radykalnej grupy Maxtona. Następca Trevelyan na stanowisku ministra oświaty Lees Smith jest również ex-liberałem. Należy on do osób bliskich Snowdenowi a także do ścisłego grona rządzących, podobnie jak i następca jego na stanowisku ministra poczt i telegrafów Attlee, b. sekretarz Mac Donalda.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Król duński Chrystian



został obywatelem honorowym miasta Cannes na Rivierze.

Nieprawdziwe wiadomości o zawieszeniu w czynnościach płk. Rayskiego

We wczorajszym numerze „Wieczoru Warszawskiego” pojawiła się wiadomość, głosząca, iż w związku z dochodzeniem przeciwko szefowi departamentu aeronautyki M. S. wojsk, płk. dypl. inż. Rayskiemu — ma on zostać na czas śledztwa zawieszony w czynnościach. Miarodajne władze wojskowe upoważniły nas do kategorycznego zaprzeczenia tej wiadomości. Dochodzenie toczy się na skutek prośby płk. dypl. Rayskiego — jak to wyraźnie stwierdził w toku obrad komisji budżetowej senatu kierownik M. S. wojsk., gen. Kona rzewski. („Iskra”)

Wykonanie wyroku śmierci

Wczoraj został rozstrzelany dezertier-zbrodniarz

Wyrokiem sądu okręgowego wojennego w Brześciu nad Bugiem został skazany na karę śmierci morderca rodziny Müllerów w Stolpach, Leon Markiewicz, dezertier W. P.

Historja zbrodni była następująca: Pewnej nocy Markiewicz zapukał do sklepiku Müllerów, prosząc o trochę stawy i nocleg. Wpuszczono go do mieszkania, a gdy wszyscy domownicy zasnęli, Markiewicz, przygotowaną uprzednio siekierą zamordował cztery osoby, zabierając pewną nieznaczną ilość gotówki.

Rumunja dostanie zagranicznego doradcy finansowego

BUKARESZT, 3 marca. — Konsorcjum banków zagranicznych, finansujących pożyczkę dla Rumunii, postawiło za nieodzowny warunek wypłacenia drugiej transzy pożyczki, przyjęcie przez Rumuński Bank Państwowy rzeczoznawcy zagranicznego w charakterze doradcy finansowego.

Zarząd banku odnosi się do tego żądania opornie. Dziś odbędzie się decydujące posiedzenie w sprawie żądań kapitalistów zagranicznych.

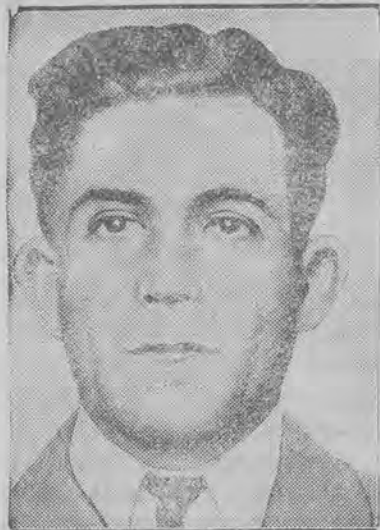
Dzieweczę z Montparnasse'u

Georgie Manners, młoda Angielka, której nie powiodła się karjera śpiewacza, sprzedaje na ulicach Paryża nuty, popularyzując melodię śpiewem.

Pomaga jej Zuza, towarzysząc jej śpiewem i grą na harmonji. Zuza kocha Georgie'a, lecz ona nie chce zostać jego żoną. Obie przymierają z głodu i Zuza namawia Georgie'a do kradzieży. Pewnego wieczora, kiedy obydwie jak zwykle sprzedają swe nuty, policja urządza obławę

dalszy ciąg arcyciekawego tego filmu wkrótce na ekranie kina-teatru???

Pułk. Cerro



prezydent Peru, ustąpił wraz z całym rządem na żądanie wojska i floty.

Curtius we Wiedniu

WIEDEŃ, 3.3. (PAT) — Przybył tu dzisiaj rano minister spraw zagranicznych Rzeszy, dr. Curtius.

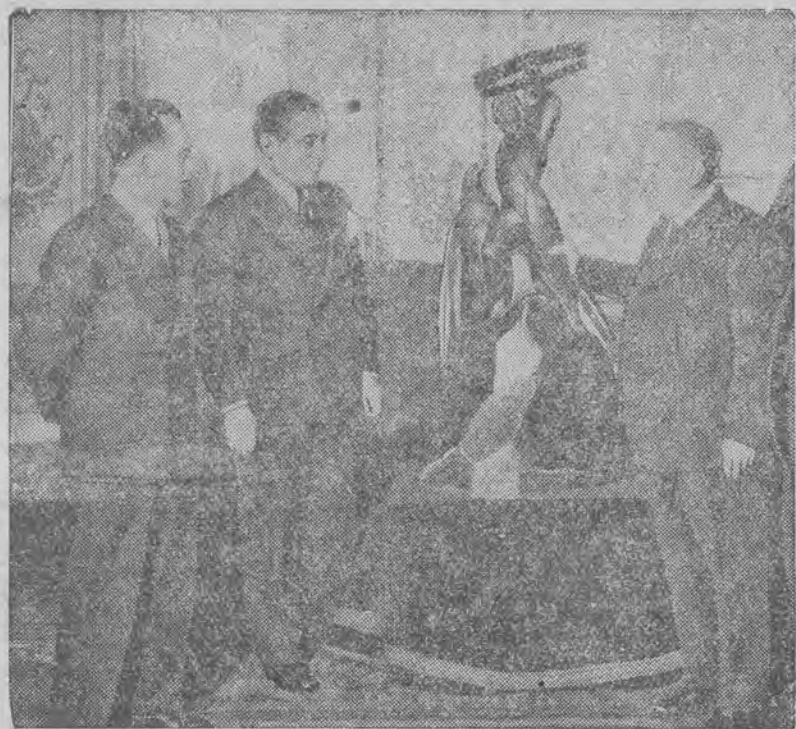
Pociąg z szybkością 120 km.

Przestrzeń Łódź—Warszawa w ciągu godziny

BERLIN, 3.3. — Na odcinku toru kolejowego Hamm — Hannover odbyła się wczoraj próba szybkości pociągu normalnej długości 36 osi, wyposażonego w nowy typ lokomotywy. Pociąg osiągnął przeciętną szybkość 123 km. na godzinę.

Próby będą kontynuowane nadal, gdyż zarząd kolei Rzeszy już w letnim rozkładzie zamierza wprowadzić pociągi błyskawiczne, osiągnące chyżość 120 km. na godzinę.

Odznaczenie lotników



Prezydent Doumergue (przy statuetce) wręcza lotnikom Bellonte'owi i Coste'owi (na lewo) nagrodę międzynarodowej ligi lotniczej za pierwszy udany lot Paryż — Nowy Jork.

Sensacyjne rewelacje zapowiada

Jan Polański, oskarżony o zamach bombowy na poselstwo sowieckie w Warszawie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Kancelarja wydziału VIII karnego warszawskiego sądu okręgowego wyznaczyła termin rozprawy głównej przeciw Janowi Polańskiemu, oskarżonemu o podłożenie bomby w gmachu poselstwa sowieckiego w Warszawie.

Rozprawę wyznaczono na 9-go kwietnia r. b.

Komplet sędziów stanowią: sędzia Kozakowski (przewodniczący) przy udziale sędziów Posemkiewicza i Rykaczewskiego.

Akta oskarżenia sporządzał prokurator Nisenson i jemu to zapew-

ne przypadnie rola oskarżyciela publicznego.

Do sprawy powołano 40 świadków. Proces więc potrwa około trzech dni. Spodziewane są sensacyjne rewelacje ze strony oskarżonego Polańskiego, który przebywa w więzieniu.

Napad na urząd pocztowy

Od strzałów padł nocny wartownik

LWÓW, 2.3. — W nocy z soboty na niedzielę w Starzawie, koło Przemysła nieznani sprawcy uzbrojeni w rewolwery, dokonali zuchwałego napadu na budynek miejscowego urzędu pocztowego, spodziewając się zdobyć większą ilość pieniędzy, które nadeszły na wypłatę.

Koło północy napastnicy otoczywszy budynek, poczęli przemocą otwierać drzwi i okna.

Odgłos strzałów zaalarmował wartownika nocnego gminy, Telesza, który podążył w stronę urzędu pocztowego. Dostawszy się w

strefę strzałów Telesz zginął, trafiony kulą.

Bandyci oddawszy jeszcze kilka nacię strzałów w stronę okna, gdzie ukrywała się Bujakówna, wycofali się.

Bujakówna z potyczki tej wyszła bez szwanku.

Na miejsce wypadku przybył komendant policji oraz referent polityczny lwowskiego urzędu śledczego. Narazie nie udało się stwierdzić, czy napadu dokonali zwykli bandyci, czy też ma on podłoże polityczne.

LWÓW, 2.III. (PAT) — W wyni-

ku dochodzeń policyjnych napad na urząd pocztowy przedstawia się następująco:

Napadu dokonał wydalony ze służby woźny urzędu pocztowego, Titiak, w Starzawie, w celu wywarcia zemsty. Dobrawszy sobie 3 miejscowych osobników, Antoniego Czerkiewicza oraz Mikołaja i Stefana Milczeków, udał mu się w nocy podejść pod budynek urzędu pocztowego, poczem przez okno oddał do mieszkania naczelniczki poczty kilka strzałów. Wszystkich czterech sprawców policja aresztowała.

Admirał Capelle



następca Tirpitz, „ideolog” akcji podwodnej podczas wielkiej wojny, zmarł w wieku 75 lat.

Paryż zaakceptował układ morski z Londynem i Rzymem

PARYŻ, 2 marca. (Pat.) — Na posiedzeniu rady ministrów Briand i Dumont przedstawili szczegóły układu morskiego z Anglią i Włochami. Rada ministrów uznała zawarte układy za najzupełniej zadowalające.

Dantejskie sceny

przy pożarze teatru w Meksyku

MEKSYK, 3.3. (PAT) — Podczas pożaru, który wybuchł w teatrze, wybudowanym przed 178 laty, zginęło 14 osób, ciężko rannych jest przeszło 20.

Pożar, jak przypuszczają, został wywołany przez krótkie spięcie, które spowodowało zapalenie się kurtyny. Publiczność opanowała pa-

nika, rozgrywały się straszne sceny, stratowano kilka kobiet i dzieci.

MEKSYK, 3.3. (PAT) — Dotychczasowe wiadomości o pożarze teatru były, jak się zdaje, zbyt optymistyczne. Prawdą jest, że pewna liczba baletnic, które uwięzione były w płonącym gmachu teatru, została następnie uratowana, lecz wielu członków personelu teatralnego zginęło. Jedną z aktorek która zdołała się wydostać z płonącego budynku, rzuciła się w płomienie celem ocalenia przyjaciółki i zginęła. Pośród ofiar pożaru znajduje się jeszcze jedna aktorka i kilku maszynistów.

Przesilenia rządowe

W Finlandji

HELSINGFORS, 3 marca. (P. A. T.) — W związku ze zmianą na stanowisku prezydenta republiki rząd podał się do dymisji.

Na Łotwie

RYGA, 3 marca. (Pat.) — Celminsza podał się do dymisji wobec braku większości dla przeprowadzenia programu gospodarczego. Dymisja została przyjęta. Prezydent powierzył misję tworzenia nowego rządu Alberingowi ze stronnictwa chłopskiego.

Wolnoprzesiedność adwokatów

Projekt ustawy już gotowy?

Krakowski „Nowy Dziennik” donosi:

Dowiadujemy się z wiarygodnego źródła, że ministerstwo sprawiedliwości opracowało projekt ustawy w sprawie wolnoprzesiedności adwokatów.

Wedle treści tego projektu wolno będzie przesiedlać się adwo-

katom z Małopolski do Kongresówki i z Kongresówki do Małopolski pod warunkiem, że przesiedlający się adwokat nie był w ostatnich 5 latach dyscyplinarnie karany i że nie toczą się przeciw niemu dochodzenia dyscyplinarne.

Wolnoprzesiedność nie ma obejmować Wielkopolski.

Ofiara okultyzmu?

Tajemnicza śmierć studenta

Słynne uniwersyteckie miasto Cambridge jest całkowicie wytrącone z równowagi i wszystkie boiska, sale gimnastyczne i korty tenisowe, uczęszczane zazwyczaj usilniej od sal wykładowych świecą pustkami.

Przyczyną tego zamieszania jest tajemnicza śmierć Johna Ellis, 18-letniego studenta, świetnego sportowca, której okoliczności przedstawiają się nad wyraz zagadkowo. John Ellis został znaleziony w pokoju zamieszkiwanego przezeń hotelu bez życia, przyczem ciało jego związane było sznurami w ten sposób, że nawet władzom z trudem udało się uwolnić z więzów. Głowa Ellisa pokryta była 20 chustkami od nosa, związanymi w ten sposób, jak to jest praktykowane przez fa-

kirów indyjskich lub marynarzy, odbywających wielkie podróże.

Zaalarmowane władze polityczne stanęły wobec trudnej zagadki — niewiedomo bowiem, czy zachodzi wypadek tajemniczego morderstwa, czy też Ellis sam, w ostatnich czasach interesujący się sztuką fa- kirów, nie dokonał na sobie eksperymentu, zakończonogo tak tragicznie. Przeciwno morderstwu przemawiają pozątem pewne szczegóły, świadczące o tem, iż Ellis pozwolił się związać dobrowolnie, żadnych bowiem śladów walki ani w pokoju, ani na ciele zmarłego nie znaleziono. Ellis przybył do Cambridge z Indji, gdzie ojciec jego posiada olbrzymie plantacje lnu i według oświadczeń kolegów, miał należeć do tajemniczego związku „Pentagram”, uprawiającego okultyzm i magię orjentalną.

Zagadkowa śmierć Ellisa wzbudza mnóstwo najbardziej fantastycznych domysłów, a najlepsi agenci Scotland Yardu usiłują rozwikłać tę tajemniczą sprawę.



Początek seansów o godz. 4 p. p., w soboty i niedziele o godz. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca od 50 gr.

Dziś i dni następnych!

Ucieczka od miłości

Wzruszający dramat na tle miłości uroczego dziewczęcia z Luna-Parku.

W rolach głównych: Uroczą i rasową

JENNY JUGO

młody, czarujący, piękny Włoch **ENRICO BENFER**

Wspaniała ilustracja muzyczna pod kierunkiem L. KANTORA.

Rewelacyjny podwójny program!

NIE ODCHODŹ ODE MNE!

Wesołe, arcy pikantne przygody z życia „małżeństw na próbie”

W rolach głównych: piękny bohater „RIO RITY”

i prześliczna **JOHN BOLES LEATRICE JOY**

SPECJALNY DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO” Z DNIA 4. III. 1931 R. NR. 24

SZALONY ZAKŁAD

POWIEŚĆ SENSACYJNA MARCINA TURSKIEGO

(Ciąg dalszy)

Malski przebrał się w strój wieczorowy i przeszedł do jadalni, aby tam zaczekać na Ksenię. Przeczytał pisma wieczorowe, poczem zaczął się niecierpliwie, ponieważ był już głodny, aż wreszcie zaczął nerwowo przemierzać wzdłuż i wszerz pokój, podczas gdy Janowa co chwilę pytała, czy ma już podać kolację. Wreszcie po stanowił zjeść bez Kseni.

Podczas jedzenia nagle zaczął się niepokoić. Była już 9, a Ksenia wciąż nie wracała. Zerwał się, zapalił nerwowo papierosa i zaczął co chwilę spoglądać na zegarek. Wreszcie nie mógł się pozbyć myśli, że przytrafiło się nieszczęście, szczególnie, że jego towarzyska była dotychczas idealnie punktualną.

Nagle myśl strzeliła mu do głowy: groźby rosyjskich bandytów mogły się urzeczywistnić. Ksenię, być może, pozbawiono wolności. Natychmiast podbiegł do telefonu, aby porozumieć się z Ankwiczem. Ale ku najwyższemu zdumieniu Juljusza stara służąca zawiadomiła go, że jej pan przed południem wyszedł, poczem, po dwudziestu minutach wrócił niespodziewanie do domu, z błyskawiczną szybkością spakował walizkę i wybiegł przed dom, gdzie wsiadł do taksówki, przyczem służąca słyszała jedynie, jak rzucił szoferowi:

— Na dworzec Główny!

Drżąc ze zdenerwowania zapytał Juljusza, o której to mogło być godzinie. Starowina zastanawiała się przez chwilę, poczem odparła, że musiało to być tuż przed 12-tą, w kwadrans po telefonie Malskiego.

Juljusz odłożył słuchawkę i zaczął się zastanawiać nad tem, co się stało, że oboje, Ksenia i Henryk, niemal o tym samym czasie wyszli z domu i do tej chwili nie powrócili. Niezdęcy-

dowany stał obok swego biurka, gdy nagle usłyszał, że do sąsiedniego pokoju wrzucono coś przez otwarte okno.

Pobiegł szybko do tego pokoju i chciał zapalić światło, aby poszukać wrzuconego przedmiotu, gdy dostrzegł go na dywanie, bowiem rękój był jasno oświetlony przez lampę z ulicy. W mgnieniu oka przeszło mu przez myśl, że lepiej będzie nie włączać światła i w ciemnościach wyjrzeć przez okno, aby przylapać przynajmniej sprawcę rzutu. I rzeczywiście, zasłonięty firanką, ujrzał jakiegoś barczystego mężczyznę z blond brodą, który szybko przebiegł przez jezdnię i ukrył się w jednej z bram. Było tak ciemno, że Juljusz nie mógł zauważyć, czy człowiek ten był sam, czy też miał współnika. Juljusz szybko się zdecydował, odszedł od okna, przesłiznął się do swego gabinetu, zamknął za sobą drzwi, aby nie słyhać było dzwonek telefonicznego. Połączył się natychmiast z komisarzem policji, a jednocześnie przy świetle swej stołowej lampy otworzył znaleziony na dywanie list. Zawierał on bilecik z kilku daniami, pisanymi po rosyjsku.

W tej samej chwili odezwał się komisarz i Malski poprosił o rozmowę z dyżurującym urzędnikiem. Po upływie minut zameldował się przy telefonie komisarz Wisławski i zapytał popularnego malarza, czego sobie życzy.

W krótkich słowach zakomunikował mu Malski, co się od kilku dni dzieje, i poprosił o pomoc, ponieważ jest w swoim domu prosto obłożony, a chciałby wiedzieć, kim są jego tajemniczy prześladowcy. Komisarz przyrzekł, że natychmiast przybędzie z najzdolniejszym agentem i prosił jedynie aby mu Juljusz powiedział, jaki numer nosi dom, w którego

bramie ukrył się człowiek, mierzający kamieniem.

Następnie Malski schował do kieszeni rewolwer i udał się do tylnych drzwi swej willi, otworzył je bez szmeru i przesłiznął się przez ogród na front. Stał tam około 10 minut, gdy nagle z bramy przeciwnego domu wysunęły się dwie postacie, zmierzające spokojnym krokiem ku skrzyżowaniu ulic.

Malarz już zaklął w duchu, że oto obydwaj zbrodnię wymykają się z rąk sprawiedliwości, gdy spostrzegł, że dwaj ludzie szybkim krokiem idą na spotkanie podejrzanym dramom. Wyszedł wobec tego na ulicę, kocimi skokami przebiegł z dwadzieścia kroków za uchodzącymi i w chwili, gdy obydwie pary spotykały się, podbiegł do nowych przybyśców i zapytał: „Pan komisarz Wiskowski?“, na co niższy z nich odpowiedział natychmiast:

— Tak jest! Czy pan Malski?

Juljusz nie odpowiedział, a tylko wskazał na dwa indywiduala, które usiłowały się oddalić.

Komisarz i agent podbiegli do wskazanych, którzy zaczęli już biec, i krzyknęli chórem:

— Stać! Ani kroku dalej!

Nieznanymi zatrzymali się na sekundę, poczem rzucili się na

Humor zagraniczny



— Proszę mi lepiej dać taką cichę płytę! Moje dzieci mieszkają w nowowzbudowanym domu!



— Lekarz mi powiedział, że jeśli nie przestanę palić, to mi się zepsuje cera...

I dlaczego go nie posłuchała?

komisarza i agenta, wzmierzając każdemu z nich potężny cios i usiłując uciec w kierunku, z którego nadeszli.

Wisławski i jego towarzysz przyzwyczajeni do tego rodzaju manipulacji, wyciągnęli rewolwery z kieszeni i wezwali uciekających do zatrzymania się, grożąc strzelaniem na wypadek nieposłuszeństwa.

W tej samej chwili błysnęły dwa światła: obaj zbrodniarze byli również uzbrojeni i chcieli siłą utorować sobie drogę do ucieczki.

Na odgłos strzałów ożywiła się spokojna zazwyczaj ulica: w oddali rozległ się tupot podkutych butów i po chwili barczysty policjant zastąpił drogę uciekającym przestępcom.

Komisarz i agent, którzy wyszli z opresji bez szwanku, rzucili się razem z policjantem na obu uciekinierów. Minęła niespełna minuta, a już obaj skrwawiani i mocno poturbowani, stali pod murem, pilnowani przez nadbiegły patrol obchodowy.

Nagle wśród zgromadzonych przechodniów rozległ się ostry głos kobiecy:

— Tam leży trup!

Dopiero teraz przypomniał sobie Wisławski malarza, który wzywał pomocy policji. Podszedł do leżącego w kałuży krwi i nie dającego znaków życia osobnika, zaświecił mu kieszonkową latarką w oczy i poznał natychmiast znalezionego w całym mieście artystę Malskiego. Szybko ukląkł, przyłożył do piersi zastrzelonego i krzyknął do urzędnika:

— Szybko załadować go na taksówkę i do szpitala, bo gotów umrzeć! Puls jest już bardzo słaby!

W międzyczasie jednak zajęła się karetka pogotowia ratunkowego. Ktoś z mieszkańców okolicznych willi usłyszał strzały i na wszelki wypadek zaalar-

mował pogotowie. Jedynie dzięki temu Malskiego udało się uratować. Zanim nadeszła by inna pomoc lekarska, byłby napewno zmarł wskutek upływu krwi.

Lekarz nałożył mu natychmiast prowizoryczny opatrunek i już po kilku minutach nieprzytomna ofiara nocnej strzelaniny została dostawiona do szpitala.

Obawy Ankwicza okazały się słuszne: Malski padł ofiarą przygody, w którą wdał się do browalnie. Gdy obaj uciekający strzelali, Malski stał akurat na linii strzałów. Obydwie kule, przeznaczone dla przedstawicieli policji, ścigających zbrodniarzy, trafiły Juljusza. Z okrzykiem przerażenia padł Malski na kolana i niemal natychmiast stracił przytomność.

Lekarz szpitalny smutnie pokręcił głową, gdy komisarz Wisławski rzucił mu pytające spojrzenie.

— Biedaczysko! — rzekł przedstawiciel policji. — Nieprzyjemna to dla nas historia, bowiem nie można przecież rzucić światła na tę całą sprawę, gdy ten, kto złożył zameldowanie, jest jakby nieżywy! Posłuchamy, co raczą powie dzieć obydwaj zaarrestowani! Może z tego da się coś wynioskować!

Po upływie dwudziestu minut ulica, na której miała miejsce krwawa strzelanina, wróciła do normalnego stanu: przechodnie rozeszli się i tylko kałuża krwi wskazywała, że po nieznane tam zbrodnię.

(D. c. n.)



Dźwiękowy Teatr Świetlny „CASINO”

Dziś i dni następnych!

rewelacyjny film z minionych lat wojny światowej

Płomienna miłość oficera lotnika do kobiety szpiega
Konflikt między poczuciem obowiązku a głosem serca
Motody walki szpiegowskiej
Emocjonujące momenty batalistyczne
Cud techniki kinematograficznej
oto tło rewelacyjnego filmu p. f.

Młode Orły

W roli głównej ulubieniec publiczności CHARLES ROGERS
w roli kobiety—szpiega piękna JOAN ARTHUR

Nadprogram Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe.

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8, 10.15, w soboty i niedziele poranki od godz. 12 do 3-ej po cenach 1 zł. i 75 gr.

Dźwiękowe Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Święto dźwiękowej kinematografii polskiej.
Najpotężniejsze arcydzieło produkcji krajowej 1931 r.
WIATR OD MORZA

Według motywów STEFANA ŻEROMSKIEGO.

Opracował: Władysław Sieroszewski i Anatol Stern.

Porywający dramat dwóch braci, oficerów łodzi podwodnej, walczących o serce kobiety.

W rolach głównych: **Marja Malicka, Adam Brodzisz, Eugenjusz Bodo, Kaz. Junosza-Stępowski.**

Nad program: **FLOREK—Perła detektywów**
U. IWERKS rywal FLEISZERA.

oraz mistrzostwo świata w hockeju na lodzie w Krynicy

Pocz. o g. 4 pp. ost. o 10.15 w., w soboty, niedziele i święta o 12, ostatni o 10.15. Passe-partouts na przeciąg 10 dni nieważne za wyjątkiem urzędowych (kolor czerwony)

Ceny miejsc: na I-szy seans od 1.— zł. na porankach 75 gr. i 1 zł.

Wiadomości bieżące

Przeniesienia w sądownictwie Sekretarz Kustrzyński odchodzi z Łodzi

Jak się dowiadujemy naczelny sekretarz sądu okręgowego w Łodzi, p. Stefan Kustrzyński, który piastował przez szereg lat stanowisko sekretarza prezydjalnego sądu łódzkiego, dekretem ministerstwa sprawiedliwości został mianowany komornikiem sądowym w Radomiu. Dotychczasowe stanowisko opuszcza p. Kustrzyński z dniem 10 marca r. b.

Wycieczka studentów weterynerji w Łodzi

W dniu 2 marca r. b. bawiła w Łodzi wycieczka 53 studentów wydziału weterynaryjnego uniwersytetu warszawskiego pod kierownictwem dziekana tegoż wydziału — prof. Wajgla, prof. Gordziakowskiego i doc. dr. Walkiewicza.

Wycieczka zwiedziła obie rzeźnie miejskie, targowicę zwierząt, tanią jatkę, stację bakteriologicznego badania mięsa oraz eksportową solarnię szynek.

Wycieczkę zaznajamiał z pracą i urządzeniami zakładów weterynaryjnych miejski inspektor weterynaryjny, dr. Nehrebecki.

Piękna ofiara urzędników starostwa

W związku ze zbliżającymi się imieninami marsz. Piłsudskiego urzędnicy starostwa grodzkiego łódzkiego złożyli na ręce wojewody p. Jaszczolta, jako przewodniczącego wojewódzkiego komitetu obywatelskiego pomocy najbardziej szym zł. 95 gr. 50 na najbardziej ubogich miast Łodzi.

Wojewódzka komisja rolno opracuje plan rozwoju spółdzielczości

W ubiegłym tygodniu w wydziale rolnictwa urzędu wojewódzkiego odbyła się konferencja sekcji ekonomiczno - budżetowej wojewódzkiej komisji rolnej, poświęcona zagadnieniom spółdzielczości kredytowej i rolniczo - handlowej.

W zakresie spółdzielczości kredytowej ustalono pogląd, że działalność ta winna być skoordynowana z ogólnym programem akcji, zdążającej do podniesienia rolnictwa.

W zakresie spółdzielczości rolniczo - handlowej w obrocie ziemniakami, w kierunku usuwania zbędnego pośrednictwa, zarówno przy zaopatrywaniu się w środ-

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem

HENRYK HAMER

w wieku lat 18,

o czym zawiadamiają zrozpaczeni

OJCIEC, BRACIA I RODZINA

Projekt skonsolidowania i upaństwowienia wszystkich prorzadowych związków zawodowych wkracza na terenie Łodzi na tory urzeczywistnienia

Przed kilku tygodniami w sferach zbliżonych do rządu powstał projekt upaństwowienia związków zawodowych, przez skonsolidowanie wszystkich związków zawodowych stojących na gruncie sanacyjnym i scalenie ich w jedną wielką organizację.

W sprawie tej zainteresowane sfery wszczęły pertraktacje z poszczególnymi związkami zarówno na terenie Warszawy, jak i na terenie naszego miasta. Inicjatorami całej akcji były związki zawodowe gospodar-

stwa, w kierunku poczynionym, było zainicjowanie narad porozumiewawczych z radą związków zawodowych w Łodzi przy PPS. dawniej frakcji rewolucyjnej w Łodzi, jej centralą w stolicy, polskimi związkami zawodowymi „Praca”, istniejącymi przy NPR-lewicy, związkami gospodarczymi (B. B.), federacją związków zawodowych chrześcijańskiej demokracji, oraz związkami zawodowymi powstałymi niedawno przy secesjonistach chadecji, na czele których stoi radna Piechotkówna.

W toku konferencji wyłonili się możliwości scalenia tych

związków, wobec czego polecono biorącym udział w naradach organizacjom wyłonienie specjalnych komisji porozumiewawczych.

W pierwszych dniach przyszłego tygodnia odbędą się decydujące narady w Warszawie. W związku z przyszłymi konferencjami przybyć maja w tych dniach do Łodzi b. posłowie: Gardecki, Malinowski i Lenga, oraz b. minister Moraczewski, którzy na gruncie łódzkim odbędą kilka konferencji oraz propagować będą projekt upaństwowienia związków na wiecach robotniczych. (d)

Bójka między krawcem i klientem

Przypadkowy strzał w trakcie szamotania zranił syna dozorca

Przed kilku dniami do krawca Majera Najmana, który posiada swą pracownię przy ul. Traugutta 8, zgłosił się 18-letni

Szaja Kuliński, pracownik fryzjerski, zamieszkały przy ulicy Pomorskiej 117.

Kuliński przyniósł ze sobą materiał i obstałował garnitur, nie umawiając się o cenę za szycie.

W dniu wczorajszym Kuliński przyszedł po obiedzie do Najmana by odebrać garnitur.

Przymierzyl go jeszcze raz a następnie wyciągnął portfel i chciał zapłacić za robotę 60 złotych.

Najman nie przyjął pieniędzy i oświadczył, że robota garnituru w jego pracowni kosztuje 120 złotych.

Na tem tle powstała sprzeczka w trakcie której Kuliński odezwał się: „Weź pan 60 złotych, bo będzie to pana drożej kosztować”. Po półodzinnej dalszej sprzeczce Kuliński mocno zdenerwowany wybiegł z pracowni, pozostawiając ubranie.

Około godziny 10.30 wieczorem do mieszkania Najmana przyszedł powtórnie Kuliński i raz jeszcze zażądał wydania garnituru za 60 złotych. Najman nie chciał o tem nawet słyszeć i gdy wychodził z pokoju Kuliński wyciągnął rewolwer. Krawiec pozornie zgodził się na wydanie ubrania a gdy zbliżył się do niego chwycił go za rękę usiłując wyrwać rewolwer. Wynikła zaciekle bójka w której wzięli udział żona i dzieci Najmana. Wszyscy domownicy poczęli gryźć po rękach i twarzy Kulińskiego, kopać go i bić.

Służąca Najmanów zbiegła na dół i zawezwała jeszcze do pomocy syna dozorca 20-letniego Sefana Matuszewskiego.

Matuszewski bardzo silny młodzieniec zbliżył się do Kulińskiego i schwytał go za rękę, usiłując wyrwać rewolwer. W trakcie szamotania padł strzał, który ranił Matuszewskiego w klatkę piersiową.

Ranny Matuszewski wybiegł z pokoju a Kuliński rzucił rewolwer i usiłował wybiec na ulicę, zagroził mu jednak drogę dozorca Matuszewski i zatrzymał go do przybycia policji.

Przybyła policja wylegitymowała wszystkich obecnych a Kuliński podał się za Jana Chmielewskiego, zamieszkałego przy ul. Zawiszy 30.

Kuliński został zatrzymany do wyjaśnienia sprawy, ranny natomiast Matuszewski przewieziony został do szpitala św. Józefa, gdzie skonstatowano lekki postrzał i po wyjęciu kuli pozostawiono go w stanie nie budzącym obaw.

Dochodzenie policyjne ustaliło czy strzał był przypadkowy i kto ponosi winę za całe zajście.

Falszywe sztuczówki ukazały się znowu w obiegu

Jak już donosiliśmy, pojawiły się w obiegu falszywe banknoty 100-złotowe.

Cechy, wyróżniające falsyfikat od banknotu autentycznego, są następujące:

Obraz falsyfikat jest o półtora milimetra krótszy aniżeli obraz oryginału, jest on również węższy o 0,5 mm.

Rysunki falsyfikat wykonane są linjami grubszymi, na papierze gorszym, zwyczajnym, nie banknotowym.

Wyraz twarzy na reprodukcji podobizny Kościuszki jest zupełnie zmieniony, wobec trudności technicznych, jakie nasunęły się fałszerzom przy wykonywaniu cienkich linii rysunku. Brązowy kolor tła po stronie przedniej falsyfikat jest ciemniejszy, a na odwrócie jaśniejszy, aniżeli na bilcie autentycznym. Rysunki kompozycji ornamentacyjnych przerywane, bądź zamazane. Napisy: „Bank Polski” i „sto złotych” cieniowane grubszymi kreskami, niż w oryginale. Wykonanie cyfr również różni się w szczegółach od numeracji na biletach autentycznych.



Pod kołami faksówki

Wezorem w południe przed domem przy ul. Nowowiejskiej 31, przejechany został przez taksówkę niejaki 60-letni Ieek Podalański, zamieszkały przy ul. Wolborskiej nr. 7.

Zawezwane pogotowie ratunkowe skonstatowało ciężką ranę głowy i przewiozło nieszczęśliwego w stanie beznadziejnym do szpitala przy ul. DREWNOWSKIEJ. Szczer został aresztowany i zatrzymany w III komisariacie.

Nadsyłajcie wspomnienia i życiorysy do „Jednodniówki” z okazji święta legionistów

Jak już donosiliśmy, w dniu 19 kwietnia odbędzie się w naszym mieście święto wręczenia sztandaru związkowi legionistów polskich w Łodzi.

Z okazji tej uroczystości postanowiono wydać „Jednodniówkę”, poświęconą tradycjom walk o niepodległość, począwszy od r. 1863, ze specjalnem uwzględnieniem terenu województwa łódzkiego. Aby „Jednodniówka” ta wypadła jaknajokazalej, a zwłaszcza najpełniej co do treści, komitet redakcyjny prosi za naszym pośrednictwem, aby wszyscy ci, którzy posiadają bądź gotowe utwory, bądź też mają coś do powiedzenia w tej sprawie, o łaskawe ujęcie swych wspomnień w odpowiednią formę i przyczynienie się w ten sposób do uzupełnienia obrazu wspomnień i faktów historycznych zmagani o wolność. Oczywiście równie mile będą widzia-

ne wszelkie zdjęcia okolicznościowe i pamiątkowe.

Komitet redakcyjny zwraca się ze szczególnie gorącym apelem do krewnych i przyjaciół poległych legionistów województwa łódzkiego o nadsyłanie zdjęć i życiorysów poległych śmiertni bohaterką w służbie Ojczyzny.

Wobec krótkiego czasu komitet prosi o możliwie szybkie nadsyłanie materiałów, nie później wszakże, niż do 20 b. m., pod adresem związku legionistów polskich w Łodzi, ul. prez. Narutowicza 45.

Kto miłuje zwierzęta powinien być członkiem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

DŹWIKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Drugi tydzień tryumfu i powodzenia

Arcydzieło wszystkich czasów!

Poemat miłosny, o jakim świat nie marzył!
Zwycięstwo i chluba filmu dźwiękowego!

Król żebraków

W roli poety—żebraka, czołowy aktor teatrów Ziegfielda w Nowym Jorku, słynny **DENIS KING**. Blaskiem potężnej i dynamicznej gry aktora i śpiewaka zaćmił sławę wszystkich dotychczas widzianych gwiazd sceny i ekranu.

W roli pięknej księżniczki najsłabiej zjawisko ekranu **JEANETTE MAC DONALD** słynna z filmu „Parada Miłości”

Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty, niedziele i święta o 12.30. **Ceny miejsc popularne**

Uczony polski członkiem Papieskiej Akademii Nauk



Dr. Alfred Denizot, profesor fizyki doświadczalnej na uniwersytecie poznańskim został mianowany członkiem korespondentem papieskiej akademii nauk w Rzymie. Tytuł członka - korespondenta akademii papieskiej posiada obecnie tylko dwóch polskich uczonych, a mianowicie: dr. Denizot i prof. Kazimierz Graf w Wiedniu.

Nowości wydawnicze

Literatura polska nie posiada o Henryku Sienkiewiczu nie tylko zakrojonego na większą skalę naukowego studjum, ale nie posiada nawet większej pracy, w której szeroki krąg czytelników wielkiego piarza znalazłby łatwe, a w pewnym system ujęte i obszerne źródło wiadomości i rozbiór jego twórczości. Lukę tę zapełnia w znacznej mierze praca Kazimierza Czachowskiego: Henryk Sienkiewicz, obraz twórczości, uzupełniony wstępem, życiorysem, bibliografią i przypisami. Praca Czachowskiego obejmuje w celowym i jasnym układzie, zbiór głosów krytyki polskiej, dający wszechstronny obraz twórczości autora „Krzyżaków” zaopatrzonej w liczne przypisy i komentarze. Czachowski zużytkowuje w książce głosy największych powag ze świata krytyki i literatury i zapewnia w ten sposób swej książce wysoki poziom literacki i krytyczny.

Z drugiej strony, zobrazowanie twórczości Sienkiewicza zapomocą krytyk i głosów współczesnych, z różnych a nieraz wprost sprzecznych punktów widzenia twórczość tę ujmujących, nadaje książce Czachowskiego zupełnie specjalną cechę. Jest nią wielka rozmaitość tonu i nastroju studjów, wielka żywiołość, — jakby niemal bezpośrednio obcowania z pisarzem i jego dziełem, które sprawia, że praca Czachowskiego, pożyteczna i wartościowa, jest nadto naprawdę ciekawą książką do czytania. (Nakład Gebethnera i Wolffa).

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Teatr miejski
Dziś 8.30 „Konto X”
Jutro przedstawienie zawieszono

Dziś po raz ostatni „Konto X” z Kazimierzem Szubertem.

Jutro i w piątek z powodu generalnych prób z „Ulicy” spektakle zawieszono.

Jeden z najznakomitszych artystów polskich, Stefan Jaracz, wystąpi w sobotę w sztuce amerykańskiej Rice'a „Ulica”. W teatrze miejskim widowisko to inscenizowane będzie na wzór warszawski.

Sala „Manneufel” Zachodnia 43
Żydowski Teatr „NOWY ARARAT”
Kameralny „NOWY ARARAT”
Dziś, 1 przedst. o godz. 9.30 w.
PROGRAM p. t.
„JOMTOW IN DER WOCHN”
w 2-ch częściach 12 numerów

TEATR POPULARNY

Dziś i w piątek operetka Lehara „Hrabia Luxemburg”.

W sobotę premiera komedji Nicodemiego „Nauczycielka” z Hildą Skrzydłowską w roli tytułowej.

TEATR W SALI GEYERA

W sobotę i w niedzielę powtórzoną będzie sztuka w 4 akt. Gabryeli Zapolskiej p. t. „Sybir” z udziałem świętego chóru rosyjskiego pod kier. p. G. Orłowa.

TEATR KAMERALNY
Stefanja Jarkowska wystąpi w teatrze kameralnym już tylko dzisiaj, w sobotę o godz. 5 po poł. oraz w niedzielę o 12 w poł. w uroczej „Roxy”, a w niedzielę o 5 pp. raz jeszcze na ogólne żądanie publiczności w przeboju Molnara „Dobra wróżka”.

W czwartek premiera 4-aktowej komedji L. Verneuil'a „Tak się zdo bywa kobiety”. W rolach ważniejszych pp. Marcinowska, Biskupska, Lenk, Peliński, Szubert i Winawer. Reżyseruje K. Tatkiewicz.

BAL WIOSENNY PRZYTULISKA.

A więc już w najbliższą sobotę odbędzie się tradycyjny bal „Przytuliska”, pełen niezwykle ciekawych niespodzianek. Ten „Bal wiosenny”, który wzbudził duże zainteresowanie wśród sfer towarzyskich Łodzi, zapowiada się wyjątkowo przyjemnie. Poza normalnym humorem, który panuje zwykle na zabawach „Przytuliska”, czekają nas jeszcze tym razem wyjątkowe atrakcje w postaci wyboru królowej bału i dwóch dam dworu, oczywiście niezastąpione koło szczęścia, z pierwszorzędnym i licznym doborem fantów i wiele innych rozrywek.

Nie ulega wątpliwości, że sala „Oazy” przy ul. Narutowicza będzie w sobotę wypełniona po brzegi doborową i rozbawioną publicznością, która w ten przyjemny sposób przyczyni się do zasilenia funduszy tak pożytecznej instytucji jaką jest „Przytulisko” przy ul. Południowej 66.

DRUGI I OSTATNI KONCERT EPSTEINA W FILHARMONJI

Dziś o godz. 9-ej wieczorem odbędzie się drugi i ostatni koncert siedmioletniego śpiewaka - kantora N. Epsteina, który na pierwszym koncercie zdobył sympatię naszej publiczności. Epstein śpiewem swoim zachwycał wszystkich słuchaczy, którzy z zadowoleniem wychodzili z sali koncertowej. Dzisiejszy koncert wywołał wśród wielbicieli muzyki wielkie zainteresowanie. Pozostałe w niewielkiej ilości bilety sprzedaje kasa filharmonji.

Wśród nowości kosmetycznych

Kto pilnie śledzi rozwój lekarskiej kosmetyki, zauważył szybki postęp fizykalnej terapii w wypadkach różnorodnych oszpeceń skóry skuteczne zwalczanie chorób włosów i zageszczenie przerzedzonych, o ile stosuje się indywidualne leczenie, oraz postęp w wytwórczości preparatów kosmetycznych. W tej dziedzinie dostosowuje lekarska kosmetyka specyficzne i nieszkodliwe preparaty kosmetyczne ściśle do danych właściwości cery i potrzeb, wystrzegając się uniwersalnych kosmetyków, t. zn. — rze kono u każdego skutecznym. Dotychczas dawał się odczuć brak wykwinowego — a niską ceną dla każdego dostępnego — kremu, stanowiącego tarczę ochronną przed zmianami atmosferycznymi i słońcem, zmniejszającego jednocześnie twardy naskórek i zapobiegającego pierzchnieniu cery oraz rąk. Jedyny w tym rodzaju krem, z przepisu dr. Lustra, ukazał się pod nazwą: „Ultrasol”, krem sportowy. Wykwintny ten krem odda każdemu skuteczną usługę, zwłaszcza uprawiającym zimowe sporty oraz wrażliwym na wilgoć i zimno.

Dr. Zenon B.

Walne zgromadzenie zw. żyd. inwalidów

Przy b. licznym udziale członków zwyczajnych i nadzwyczajnych odbyło się w sobotę, dnia 28 lutego 1931 r. walne zgromadzenie zw. żyd. inwalidów wdów i sierot wojennych. Po wyborze prezydium prez. Braun przedstawił szczegółowo sprawozdanie z działalności związku, poczem przewodniczący kom. rewizyjnej złożył sprawozdanie kasowe. Następnie dokładne sprawozdanie z V. walnego zjazdu w Krakowie złożył p. Hengel kończąc słowami uznania dla zarządu głównego, który wyjątkowo opiekuje się związkiem łódzkim. Po ożywionej dyskusji, w której brali udział poszczególni członkowie, przystąpiono do wyborów, które dały następujący wynik: pp. Hengeltraub przewodniczący, Haberman — zastępca przewodn., Rozenfeld — sekretarz, Iekowicz — skarbnik, Wajnsztok — dokooptowany, jako delegat inwalidów niereczywistych. Po wyrażeniu ustępującemu zarządowi absolutorjum, przystąpiono do wolnych wniosków, wśród których przyjęto wniosek o wyrażenie słów podziękowania i uznania pp. J. Bachnerowi i Schwarzwajzowi za serdeczną i koleżeńską pomoc okazaną związkowi.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

Staraniem Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 8 marca r. b. o godz. 12.30 w poł. w sali polskiej YMCA, Piotrkowska 89, dr. Lamentowski wygłosi odczyt n. t. „O walce organizmu z bakterjami”. Wejście bezpłatne.

Nowe lądy na biegunie Południowym



odkrył norweski lotnik Larsen, szef ekspedycji polarnej.

Co się dzieje w Tomaszowie?

NOC W HOLLYWOOD.

W dniu 7 marca odbędzie się w sali ŻTGS przy ul. Marsz. Piłsudskiego 37 bal maskowy p. n. „Noc w Hollywood”. Początek o godz. 10 wiecz. Wejście 3 zł.

ZEBRANIE CZERWONEGO KRZYŻA.

W dniu 5 b. m. o godz. 7 wiecz. w magistracie (pokój 22) odbędzie się walne zebranie członków oddziału Czerwonego Krzyża w Tomaszowie Maz. Na porządku dziennym znajdują się m. in.: sprawozdanie z działalności, wybory zarządu i komisji rewizyjnej, wybór delegatów na okręgowy zjazd w Łodzi i wolne wnioski.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprzyńskiego (Nowomiejska 15); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56); M. Rozenbluma (Cegielińska 12); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); J. Klupty (Kątna 54); L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

Z. T. K.

W sobotę, dnia 7 bm. odbędzie się wycieczka do instytucji TOZ., gdzie p. dr. Szwalbe wygłosi odczyt nt. „Zadania i działalność T. O. Z.-u”. Zbiórka o godz. 9 rano przy ul. Nowomiejskiej 3.

Tegoż dnia o godz. 5 pp. odbędzie się wycieczka na wystawę obrazów „Wschód i Zachód” art. mal. Ad. Behrmana przy ul. Moniuszki.

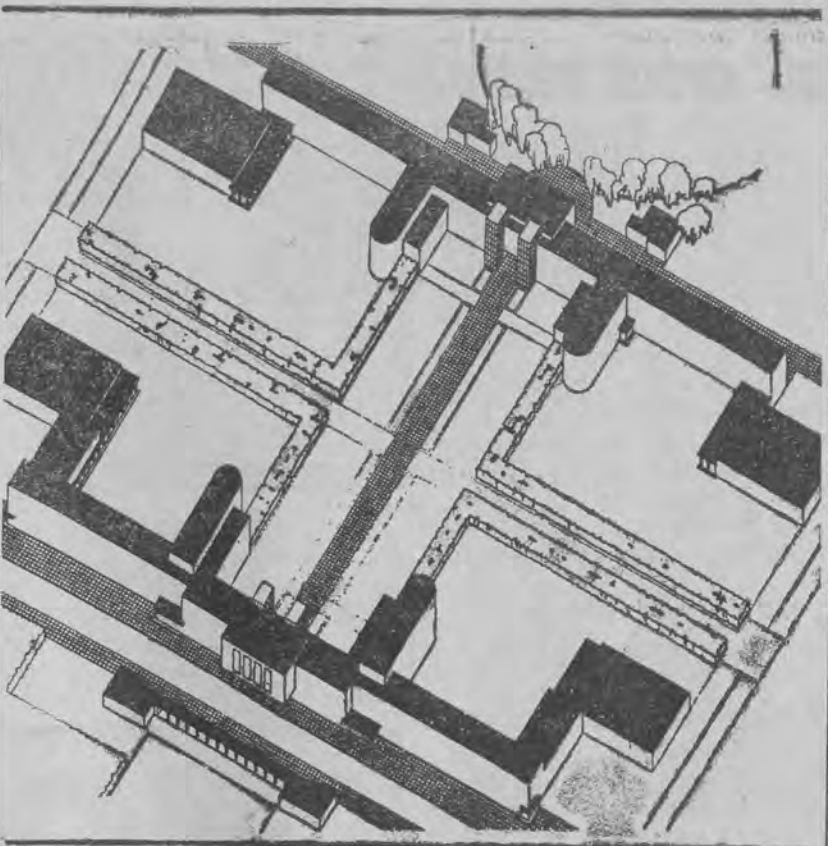
Akademickie kolo miłośników krajoznawstwa w Krakowie organizuje w okresie od 25. III.—16. IV. rb. wycieczkę do Włoch. Koszta wycieczki wynoszą ok. 700.— zł. Informacji udziela sekretariat Z. T. K., przy ul. Piotrkowskiej 56, w poniedziałki, środy i piątki od 20 — 22.

ALFRED HEINE.

Zwiedzając magazyn i fabrykę obuwia Alfreda Heinego, można zauważyć niebywały rozmach produkcji od chwili rozbudowy. Przypisać to należy energii i przedsiębiorczości p. Heinego, który zdołał w krótkim czasie doprowadzić swe wyroby do takiej doskonałości, iż są one o 100 proc. lepsze w porównaniu z wyrobami z ubiegłego sezonu, przy niezmienionej cenie tak damskiego jak i męskiego obuwia.

Potwierdzeniem wysokiego gatunku obuwia Alfreda Heinego, był w swoim czasie fakt uzyskania złotego medalu na wystawie w Brukseli.

Projekt osiedla z grupą domów szkolnych



który uzyskał pierwszą nagrodę na wielkim konkursie w Berlinie.

Czarująca

Billie Dove

w pierwszym przeboju dźwiękowym

Anioł Pod Szminką

Dramat kobiety, będącej przedmiotem pożądań mężczyzn, z których żaden nie umie jej dać miłości

Od jutra w LUNIE

Fale długie i krótkie

Już pierwsze próby raszyńskiego lbrzyma radjowego dowiodły, iż jest on odbierany na detektor w obrębie całego kraju. Odbiór ten jednak nie jest wszędzie jednakowo silny, niezależnie od odległości. Składają się na to przyczyny, które najłatwiej zrozumieć można na następującym przykładzie:

Rzućmy na gładką powierzchnię wody kamień, a na powierzchni tej utworzą się kręgi, rozszerzające się stopniowo i równocześnie słabnące w miarę oddalania się od swego środka. Kręgi te, o ile natrafiają na jakąś przeszkodę — np. na pał, wbity w dno, lub coś podobnego — w miejscu zetknięcia się z tą przeszkodą ulegają zniekształceniu, a nawet czasami zupełnej przerwie.

Wyobraźmy sobie zamiast tego kamienia antenę Raszyńska. Dookoła niej w tej samej formie powstają fale, rozchodzące się w ten sam sposób we wszystkich kierunkach. I zastanówmy się nad jedną tylko falą, która biegnie równoległe do ziemi, t. zw. falą przyziemną. Siła jej zmniejsza się w zależności od tego, nad jakimi biegnie przestrzemi. Rozprzestrzenianie się takiej fali nad wodą jest wielokrotnie lepsze, niż nad lądem stałym. Nad przestrzeniami wilgotnymi, mokrymi — lepsze, niż nad gruntem suchym lub skalistym. A już bardzo poważnymi przeszkodami będą lasy, góry, wielkie kompleksy zabudowań, jak miasta, lub całe okręgi przemysłowe z sterczącym ku niebu lasem kominów.

Tutaj też odrzuca daje się dostrzec jedną z najbardziej dodatkowych stron naszego olbrzyma raszyńskiego. Jest nią z takim trudem wywalczona fala długości 1412 mtr. Fale krótsze przy przeszkodach, które omawialiśmy powyżej, zdradzają może większą własność przenikania, co się wyraża lepszą słyszalnością w miastach, są one jednakże silniej wchłaniane i zasięg ich jest przez to zmniejszony. Fala długa natomiast jakby omija te przeszkody.

Niejeden z radjosluchaczy miał sposobność zauważyć, że odbiór na parterze jest o wiele gorszy niż na najwyższym piętrze. Odbiór fali długiej, dzięki samej jej istocie, przy jednakowej sile promieniowania jest o wiele większy, niż na fał krótkiej. Klasycznym tego przykładem jest miasto Berlin. Po zbudowaniu zasilającej go radjostacji Witzleben okazało się, że we wschodniej części miasta jest ona niesłyszalna. Stąd wniosek bardzo prosty. Raszyn, posiadając jedną z najlepszych fal świata musi być — i jest — słyszany w całym kraju, siła zaś odbioru zależna jest od miejscowości, którą słuchacze zamieszkuje.

Kwadrans w Joinville

Feljeton „Polskiego Radja”

Jeśli ubiegłe stulecie nazwalimy tak słusznie zresztą „wiekiem pary i elektryczności” wiek XX zastępuje je ze wszechmiar na nazwę „wieku techniki” czy może „wieku wyścigu techniki”.

Rozwój bowiem techniki tak szybkimi idzie krokami naprzód, tak codziennie niemal dowiadujemy się o najnowszych wynalazkach z dziedziny techniki właśnie, że powoli przestajemy się już dziwić czemukolwiek bądź, przed czem dziadów nasi stawaliby z otwartymi ustami, co może uznaliby za ja-

kieś straszliwe dzieła szatana. Rzućmy okiem na jeden ze szczupłych zresztą wycinków współczesnej techniki.

Na srebrnych ekranach pojawiły się z początkiem bieżącego stulecia cienie — ludzi i zwierząt — żywe poruszające się, wykonywujące szeregi gestów, wyrażające uczucia swe mimiką twarzy, ruchami rąk...

Cienie te były szare z początku, ale jakże szybko podjęto usiłowania, by te ich zasadnicze czarnoszare tony zagrały wszystkimi

kombinacjami trzech zasadniczych barw: czerwonej, żółtej, niebieskiej...

Cienie te były nieme przez pewien czas ale jakże szybko zmieniła je technika ludzka do mówienia: dzisiaj film niemy staje się już niemal rzadkością, a ze wszystkich ekranów świata brzmi oryginalne głosy artystów.

I tu zrodziła się trudność.

Gest, wyraz twarzy grającego artysty były zrozumiałe dla całej niemal kuli ziemskiej. Uśmiech radowania mówił jasno, co się dzieje w duszy artysty zarówno yanke sowi z pod gwiazdźstego sztandaru jak i polakowi z nad Wisły; zrozumieć to mógł mieszkaniec dalekiej Islandji i południowy amerykańkanin, który z brazylijskich selwasów przybył do Rio de Janeiro.

Słowa, jakimi obecnie mówią artyści z ekranu dla jednych są zrozumiałe, innym — nie mówią — stają się prostym dźwiękiem bez treści, nie wyjaśniając tego, co się dzieje na filmie.

Technika stara się temu zaradzić. Początkowo chwyciła się najprostszego środka — napisów, jakimi posługiwał się tak często, niekiedy nazbyt często, zwłaszcza w początkach swych, film niemy.

Ala ten najprostszy ze środków już nie wystarcza współczesnej technice filmowej: obraz mówiony winien być zrozumiały dla wszystkich i właśnie w tym kierunku próby podjęła jedna z wytwórni amerykańskich, stworzywszy umyślnie w tym celu filię na gruncie europejskim w Joinville pod Paryżem.

Do owego Joinville zaprowadzi więc słuchaczy „Polskie Radjo” dziś, w środę, dnia 4 marca o godz. 22.00 — 22.15 p. Jamina Warnecka artystka dramatyczna, która w próbach „Paramountu” brała świeżo udział.

„Kwadrans w Joinville”, będący wyjaśnieniem, jak „tłumaczy się” filmy mówione z jednego języka na inny — zacieka wi niewątpliwie wszystkich, którzy bywają w kinach, a i tych, co nie bywają — również zainteresuje napewno.

DLATEGO...

— Dlaczego oskarżony uderzył poszkodowanego, już po wyrwaniu mu łańcuszka od zegarka?

— Dlatego, panie sędzio, że ten oszust nie miał zegarka przy łańcuszku.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”
Dziś i dni następnych!
Porywający dramat ulubienca publiczności, szczęśliwego męża i ojca, którego wola losu strąca na dno nędzy i rozpacz
SERCE PIEŚNIARZA
W rolach głównych niezapomniani twórcy pierwszego filmu dźwiękowego „Śpiewający błazen”
śpiewak o aksamitnym głosie **Al Jolson**
zwanym „Szaliapinem filmu”
oraz rozkliwiający swą grą słoneczny rozkoszny malarz **Sonny Boy**
Początek przedstawień o godz. 4.30, 6, 8 i 10 w.
Aparatura dźwiękowa: Western Electric.
Ceny miejsc na I-szy seans
zł. 1, 1.50 i 2.-

Co usłyszymy dziś przez radjo?

- 11,58 Sygnal czasu z Warszawy i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.
- 12,05 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 13,15 Odczytanie programu dnia i repertuar teatrów i kin.
- 15,50 „Radjokronika” — wygl. dr. Marjan Stepowski.
- 16,15 Program dla dzieci. I. Julian Krzewiński opowie „O sierotkach - kureczkach”. 2. Wanda Ta tarkiewicz omówi listy do dzieci.
- 16,45 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17,15 Odczyt z Katowic. „Kobiece postacie śląskie w ostatnich latach zaboru pruskiego” — wygl. p. Kamila Nitschowa.
- 17,45 Koncert suit w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego.
- 18,45 Rozmaitości.

- 19,10 Komunikat Izby przemysłu wo-handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny.
- 19,40 Prasowy dziennik radjowy.
- 20,00 „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw o mowie prof. Henryk Mościcki.
- 20,15 Feljeton muzyczny.
- 20,30 Koncert solistów. Wykonawcy: Irena Dubiska (skrz.), Aleksander Mchałowski (bas), L. Urstein (ak.). W programie koncertu kwadrans literacki. „Nie?” nowela Jerzego Rytarda.
- 22,00 Feljeton pt. „Kwadrans w Joinville” — wygl. p. J. Dwernicka.
- 22,15 Płyty gramofonowe.
- 22,35 Komunikaty: PAT., meteorologiczny, polic., sport., i muzyka taneczna z Warszawy.

- AUDYCJA ZAGRANICZNE.**
Wrocław (325)
21,30 Muzyka kameralna (M. In. Kwartety smyczkowe Dohnanyi'ego Des-dur i Kauna F-dur).
Heisberg (276)
20,10 Koncert (Uwertura i Symfonia E-moll Dworzaka, „Ocean 1925” Bürgera).
Langenberg (472)
21,00 Koncert skrzypcowy D-dur Czajkowskiego i IV Symfonia Trappa.
Strassburg (345)
22,30 Opera Pucciniego „Cyganerka” (13 płyt gramofonowych).
Ryga (524)
21,30 Opera Webera „Wolny strzelec”.
Bukareszt (394)
21,45 Kwartet smyczkowy Smetany.
Praga (486)
21,30 Recital fortepianowy.
Budapeszt (550)
19,30 Fortepian z orkiestrą (Wariacje Dohnanyi'ego, Koncert G-moll Saint-Saensa i Koncert Es-dur Liszta).

Radjowe audycje dla dzieci

Dziś, we środę, dnia 4 marca o godz. 16.15 podczas audycji dla dzieci, transmitowanej przez rozgłośnie Łódzka „Polskiego Radja” z Warszawy przemówi do najmłodszych p. Julian Krzewiński.

Opisze dziecioro wżruszający wykadek współżycia zwierząt. Oto pies zaopiekował się sierotką — kureczkami i wychował je na piękne kury oraz dzielne koguty.

A potem popularna „skrzyneczka radjowa” pogawędzi ze swoją „radjo-rodzinką” na temat listów których znów moc jej nadeszło.

W nadchodzącą sobotę, dnia 7 marca o godz. 17.45 wystąpi radjo stacja warszawska z pięknym słuchowiskiem dla młodzieży pt. „Legenda północna”, opracowaną we dług noweli p. Zofji Smidowiczowej.

Bohaterką tej noweli jest mała Laponka, której odwaga i gotowość do poświęceń uratowała rodziną wioskę.

Po słuchowisku tem, które transmitowane będzie przez rozgłośnie Łódzka nadany będzie z Warszawy koncert orkiestry „Polskiego Radja”.

Dr. med.
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93
Od 8-11 rano i 5-9 w.
W niedziele od 9-1
Dla niezamożnych ceny łecznic.

Niespodzianki „Polskiego Radja”

Dnia 12 lutego o godz. 15.15 nie spodziewanie — bez zapowiedzi w programach radjowych — odbyła się transmisja pięknego przemówienia p. ministra spraw zagranicznych Augusta Zaleskiego które wygłosił na akademii Wergiljuszowskiej pt. „O wpływie kultury włoskiej w Polsce”.

Dnia 16 lutego miał radjosluchacz o godz. 17.05 do godz. 18.45 ponowrą niespodziewaną transmisję tłumaczeń mowy Ojca świętego Piusa XI z Watykanu.

Poza temi dwiema ważnymi niespodziankami, żadnych większych zmian w programie „Polskiego Radja” nie zaotowaliśmy.

Zauważyć można chyba jeszcze tę jedną, że w dniu 18 bm. odwoła ny został, z powodu złej transmisji telefonicznej, koncert z Wilna i zastąpiony koncertem z Warszawy.

Rozmowy lekarza z matką

Pouczające dialogi o zdrowiu

Rozgłośnia wileńska „Polskiego Radja” sygnalizuje rozpoczęcie cyklu odczytów-dialogów pod ogólnym tytułem: „Rozmowy lekarza z matką”.

DIALOGI te układać będzie dr. Wacław Jasiński prof. USB. w Wilnie, specjalista chorób dziecięcych. Dr. Jasiński będzie też sam jednym z wykonawców.

Rozmówczynią będzie p. H. Hohenlindingerówna.

Otóż chcemy tutaj zaznaczyć, że z powodu choroby prof. Jasińskiego, prelekcje te uległy tygodniowej zwłoce, mianowicie I dialog odbył się zamiast 23 lutego, dnia 2 marca i poświęcony był ogólnej higijenie dziecka i dotychczasowym zdobyciom technicznym w tej dziedzinie. II zamiast 25 lutego

dziś, we środę, dnia 4 marca, mając za temat: „Co matka o wrogach swego dziecka wiedzieć powinna”.

Tytuł sam tutaj mówi za siebie. Te odczyty dialogi odbywać się będą zawsze w godz. 14.30 — 14.55

Oprócz Warszawy, prawdopodobnie zainteresuje się tem, i będzie transmitować w przyszłości i rozgłośnia Łódzka „Polskiego Radja”.

Chyba zbyteczne mówić tutaj o ważności tej sprawy. Jeżeli chodzi o warstwy nieświadomości i pozostające w złych warunkach higienicznych, tego rodzaju pogadanki mogą mieć znaczenie bardzo konkretne, bo poprostu mogą zastąpić poradę lekarską albo też pobudzić do troskliwości.



Mistrzostwa hokejowe Polski

Pogoń gra zamiast Polonii.—Pierwsze niespodzianki na torze w Katowicach

W Katowicach rozpoczęły się sztuczny torze łyżwiarskie piąte z rzędu mistrzostwa hokejowe Polski. Udział biorą mistrzowie i wicemistrzowie okręgów, reprezentowani kolejno przez następujące kluby: grupa A.: AZS Poznań, Cracovia, Legja i Lechja. Grupa B.: AZS Wilno, TKS., Czarni. Wobec nieprzyjechania Polonii warszawskiej, na konferencji przedstawicieli klubów biorących udział w turnieju zgodzono się na udział w rozgrywkach wyeliminowanej przez Czarnych drużyny Pogoni lwowskiej, którą wcielono do grupy B.

Wszystkie kluby grają systemem punktowym. Dwaj mistrzowie grup A i B. rozegrają finałowe spotkanie z zeszłorocznym mistrzem AZS Warszawa.

W pierwszym dniu turnieju odbyły się cztery mecze, które przyniosły szereg niespodzianek.

AZS. (Poznań) — LECHJA 1:0
Turniej mistrzowski rozpoczął się spotkaniem AZS. Poz. — Lechja Lwów.

Debiut AZS. wypadł nadzwyczajnie. Najlepsze swe siły posiadają w ataku — Zieliński, Warmiński i Ludwiczak. Wobec pięknego zgrania przewyższa znacznie Lechję, która pociągnięcia swe opiera głównie na Sokolowskim, co jest mało skuteczne wobec dobrej gry pary obrońców AZS. Lechja, poza Sokolowskim — słaba. Cechuje ją wielka ambicja.

Przebieg gry interesujący pod lekką przewagą AZS. W drugiej tercji AZS. z pięknego strzału War mińskiego, zdobywa zwycięstwo.

POGOŃ — TKS. 5:0 (0:0, 0:0 5:0)
Toruńczycy, którzy przyjechali bez Stogowskiego, tylko dwie tercje stawiali energiczny opór lwowiakom.

Zasługa to rezerwowego bramkarza Torunia, który załamał się jednak pod koniec gry, wskutek czego Pogoń przez Zimmera uzyskała prowadzenie, a następnie w krótkim odstępie, czasu zdobyła dalsze bramki przez Kuchara i Mauera

LEGJA — CRACOVIA 4:1
(3:0, 1:0 0:1)

Spodziewano się nadzwyczajnie i ambitnej gry obu zespołów, lecz niestety oczekiwania te zawiodły. W pierwszej tercji tempo gry niezwykle ostre, przyczem brawurowo spisuje się atak Legji, zdobywający 3 bramki. Dwie jednak zdobyte zostały z wyraźnej pozycji offsideowej.

W drugiej tercji „Legja” nadal ma dużą przewagę nad przeciwni-

15 sierpnia muszą być ukończone rozgrywki mistrzowskie

Walne zebranie polskiego związku piłki nożnej zobowiązało wszystkie okręgi footballowe do przeprowadzenia mistrzostw klasy A. w terminie wcześniejszym aniżeli w roku ubiegłym, tak ażeby do dnia 15 sierpnia wyłoniony został mistrz klasy A.

Który z okręgów nie dotrzyma tego terminu i nie zgłosi mistrza w dniu 15 sierpnia, nie będzie brał udziału w spotkaniach międzyokręgowych o wejście do ligi.

W związku z powyższym mistrzostwa w okręgu łódzkim i warszawskim rozpoczynają się już w dniu 15 marca.

kiem i zdobywa czwartą bramkę. Ostatnia tercja należy do Cracovii, atak jej był jednak bezradnym. Jedyną bramkę zdobył Markiewka. Dla Legji bramki zdobyli Pastecki 2, Ciszewski i Majewski po jedrej.

CZARNI — AZS (Wilno) 0:0
Było to najładniejsze spotkanie dnia, stojące na wysokim poziomie gry. Obie strony podobały się ogólnie, grając przez cały czas ambit-

nie. Na wyróżnienie zasługują o-baj bramkarze.

Lepszym był atak Czarnych w kombinacjach, natrafił jednak na znakomitą obronę wilnian. Nadto na wyróżnienie zasługuje u wilnian prof. Weissenhof.

WILNO LEPSZE W JEŹDZIE

W drugim dniu zawodów o mistrzostwo hokejowe Polski rozegra no dalsze cztery spotkania.

Delegaci Łodzi

na walne zebranie P.Z.G.S.-u

W dniach 14 i 15 b. m. odbędzie się w Warszawie walne zebranie polskiego związku gier sportowych.

Zebranie to zapowiada się tym razem wyjątkowo burzliwie ze względu na niefortunne przeprowadzenie w roku ubiegłym mistrzostw w poszczególnych konkurencjach. Szczególnie okręg łódzki upomni się o swoją krzywdę. Istnieje nawet możliwość, że niektóre rozgrywki o mistrzostwo Polski zostaną przez walne zebranie unieważ-

nione. Tyczy się to szczególnie żeńskiej piłki koszykowej.

Tytuł mistrza Polski zdobyła faktycznie drużyna LKS-u, jednakże przyznano go zespołowi AZS-u warszawskiego, który wygrał za ledwie dwa spotkania.

Delegatami Łodzi na powyższe walne zebranie będą pp. mjr. Marszałek i por. Wośkiewicz.

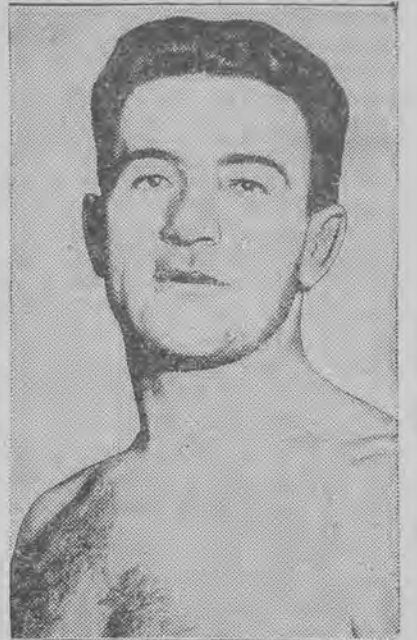
Zebranie likwidacyjne Komisji międzyklubowej kolarskiej

W sobotę, dnia 7 marca rb. o godz. 8 wieczorem, w lokalu łódzkiego klubu sportowego (ul. Piotrkowska 174) odbędzie się zebranie sprawozdawczo-likwidacyjne komisji międzyklubowej kolarskiej, która przekazuje swoje atrybucje nowo zorganizowanemu łódzkiemu okręgowemu związkowi kolarskiemu.

Porządek dzienny zebrania jest następujący: 1) odczytanie protokołu z poprzedniego ostatniego zebrania K. M. K., 2) odczytanie otrzymanej korespondencji, 3) sprawozdanie z działalności K. M. K. za rok 1930, 4) sprawozdanie kasowe za rok 1930, 5) dyskusja nad złożonymi sprawozdaniami, 6) likwidacja K. M. K. i przekazanie atrybucji komisji — ŁOK., 7) wnioski przyjdum K. M. K.

Na zebranie powyższe przyjdum K. M. K. prosi pp. przedstawicieli towarzystw i sekcji kolarskich, należących do komisji o liczne i punktualne przybycie.

Maloney



amerykański mistrz ciężkiej wagi, z którym będzie walczył Schmeling, jeśli przedtem pokona Striblinga.

Sonja Henje i Schaefer mistrzami świata

Rozegrane zawody o mistrzostwo świata w jeździe figurowej w berlińskim pałacu sportowym przyniosły tytuły mistrzowskie dotychczasowym ich posiadaczom, t. j. w konkurencji panów Sonji Henje (Norwe-gja), a panów Schaeferowi (Austria).

Odroczenie rozgrywek o puchar „Kurjera”

Rozgrywki footballowe o moralne mistrzostwo Łodzi i puchar „Kurjera Łódzkiego” które w roku ubiegłym nie zostały z powodu późnej pory dokończone i miały się odbyć na wiosnę roku bieżącego, zostały przez zarząd ŁOZPN-u odłożone na nieokreślony czas.

Łyżwiarskie mistrzostwa świata



Amerykaniin Turner — para węgierska Roter — Szollas — 13-letnia wiedeńska Hilda — Holovsky.

Jak B. K. S. został mistrzem?

Koszulki z Białym Orłem były zgóry przygotowane.—Stronniczy sędzia krzywdził łodzian. — Protest I. K. P.

Jak wiadomo BKS po zwycięstwie 10:6 na IKP zdobył tytuł drużynowego mistrza Polski. Cała prasa krajowa zgodnie podkreśliła jak niesłuszne były rozstrzygnięcia sędziego poznańskiego p. Latowskiego, który w jawny sposób krzywdził drużynę łódzką.

Ekspedycję łódzką zaskoczyła

Garbarnia zmieniła trenera

Jiszda, doskonały piłkarz Floritzdorfu wiedeńskiego, objął treningi krakowskiej Garbarni.

Dotychczasowy trener Garbarni, Sedlaczek, prawdopodobnie pozostanie nadal w Polsce, obejmując posadę trenera w jednej z drużyn ligowych.

L.T.S.G. przed sezonem Wybór nowych władz klubu

W nadchodzącą niedzielę przystępuje LTSG do otwarcia sezonu footballowego. Kto będzie przeciwnikiem zeszłorocznego banjamina ligi narazie jeszcze nie wiadomo. Na dwa dni przed otwarciem sezonu t. j. w nadchodzący piątek o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w lokalu LTSG walne zebranie sekcji piłki nożnej, na którym dokonany zostanie wybór nowych władz.

przy przyjeździe do Katowic pewna sprawa rzucająca światło na stosunki panujące w polskim sporcie bokserskim. Oto okazało się, że drużyna bokserska BKS-u miała już z góry przed walką koszulki mistrzowskie z wyhaftowanym Białym Orłem.

Komentarze są tu zbyteczne, wystarczy jeno dodać, że drużyna BKS-u zgóry wiedziała, że nikt inny tylko ona może zdobyć tytuł mistrza Polski.

Klub IKP, założył szeroko umotywowany protest do PZB. W pierwszym rzędzie klub łódzki po-

ruszył sprawę nie formalnego ważenia zawodników. Jeden z zawodników drużyny śląskiej miał przy ważeniu 2 kilo nadwagi. Gdy się BKS zorjentował w sytuacji kaza-no mu się ulotnić i na kilka godzin przed walką zważono go jeszcze raz i naturalnie okazało się, że nadwaga nie jest już tak duża.

W proteście IKP podane są również skargi na niesłuszne rozstrzygnięcia sędziego, który w sposób nie dopuszczalny faworyzował drużynę śląską. Sprawą protestu klubu łódzkiego ma się zająć PZB w najbliższych dniach.

Nowy rekord lotniczy



Francuzi Bossoutrot (na lewo) i



Rossi pobili rekord światowy lotu bez lądowania na ograniczonej trasie.

Zbliżający się okres konjunktury należy umiejętnie wykorzystać

Opinie dwóch wybitnych ekonomistów prof. Zawadzkiego i dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego d-ra Konderskiego (Od warszawskiego sprawozdawcy gospod. „Głosu Porannego”)

Warszawa, w lutym. Kryzys gospodarczy oczywiście wcześniej czy później minąć musi. Kiedy — niewiadomo. Terminu najbliższego nie podaje nawet Instytut badania koniunktur, który ongiś zapowiedział wiosnę jako okres ożywienia konjunkturalnego.

Zawczasu jednak trzeba pomysłować o środkach zaradczych, któreby przyspieszyły zakończenie kryzysu. O środkach tych mówią dwaj wybitni ekonomiści prof. Zawadzki i dyr. Konderski, których głos poniżej przytaczamy.

Prof. Zawadzki uznaje jako środek zaradczy na dzisiejsze przesilenie przede wszystkim rozszerzenie rynku wewnętrznego.

W wieku XIX otwierano nowe rynki zbytu pozaeuropejskie, dzisiaj jest to niemożliwe, to też należy podnieść wewnętrzną konsumpcję szerokich warstw przez fabrykowanie lepiej i taniej oraz powiększyć środki nabywcze.

Oczywiście, że w drodze zarządzeń nie da się zlikwidować kryzysu. Jest rzeczą względną czy zarządzenie o ustawowej stopie procentowej przyniosło realną korzyść.

Niewskazaną byłaby, zdaniem prof. Zawadzkiego emisja nowych banknotów przez Bank Polski, gdyż obniżyłoby to wartość pieniądza i mogło spowodować inflację ze wszystkimi skutkami, t. j. ujemnym bilansem handlowym i t. p.

Wielką pożyczkę zagraniczną uważa wybitny ekonomista wileński za nieaktualną. Obecnie bowiem jesteśmy w fazie silnej niżki cen, t. j., że pieniądz jest drogi, więc spłacanie długu byłoby dla nas wielkim ciężarem.

Narazie należy dostosować produkcję i ceny do siły obiegowej, obniżyć świadczenia społeczne, a wtedy dopiero moglibyśmy myśleć o wielkiej pożyczce zagranicznej.

Niejako uzupełnieniem są wywody dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego d-ra Konderskiego. Wywody te brzmią jak następuje:

„Po depresji światowej musi wreszcie nastąpić kiedyś okres pomysłowości ekonomicznej, z którego tylko skorzysta ten naród, który w chwilach przesilenia przystępował środki i sposoby do korzystania z przyszłej pomysłowości.

Naturalnym sposobem rato-

wania się w przestrzeni jest zaciśnięcie pasa i ograniczenie produkcji. Gdyby u nas jednak tylko na tem poprzestano, to kiedy depresja minie i zwiększy się popyt, musielibyśmy uciec się do katastrofalnej konieczności sprowadzania obcego zboża i produktów rolniczych.

Myśleć o przyszłości musimy tembardziej, że nasi dwaj najbliżsi sąsiedzi intensywnie już o niej myślą i czynią do niej ogromne przygotowania. Na wschód i zachód od naszych granic widzimy tak ogromne uprzedmiotowienie się, że gdybyśmy nie nie zrobili ze swej strony, to z nastaniem okresu ożywienia ekonomicznego, wpa- dlibyśmy w beznadziejną zależność ekonomiczną od obcych, a może i zależność polityczną.” Tyle dyr. Konderski.

Skoro mowa o imporcie zboża to warto zauważyć, że w

ostatnich czterech latach sprowadziliśmy zboż zagranicznych za łączną sumę 687 milj. złotych, a wywieźliśmy zboż, m. in. żyta zaledwie za 391 milion złotych. Świadczy to o tem, że z naszą polityką gospodarczą jest coś nie w porządku.

Do szukania środków zaradczych zmusza nas zresztą sytuacja skarbu państwa. Świeżo ogłoszone przez G. U. S. dane wykazują, że podatki bezpośrednio zwyczajne zmniejszyły się w styczniu prawie o 10 milionów złotych, co przywzrosło o przeszło 5 milion. złotych i monopolie o przeszło 14 milion złotych.

Wywody powyżej przytoczone, pochodzące od dwóch ekonomistów, zasługują na baczną uwagę zarówno ze strony naszych czynników miarodajnych jak i sfer gospodarczych.

M. G.

Królowa angielska



na brytyjskiej wystawie przemysłowej, będącej największą wystawą narodową na świecie. (Na lewo angielski potentat przemysłowy, lord Derby).

Dyrektorzy „Lewiatana” obradują

W czwartek, dnia 5 b. m. w lokalu Polskich Hut Żelaznych odbędzie się posiedzenie dyrektorów związków należących do Lewiatana z następującym porządkiem dziennym:

1) Zadania naszej polityki traktatowej (referat wygłosi dr. Roger Battaglia). 2) Sprawy rozważane na ostatnich posiedzeniach państwowej rady kolejowej (referat wygłosi prof. A. Krzyżanowski). 3) Sprawy bieżące.

Gwarancje norweskie przy eksporcie do ZSSR.

Storting przyjął projekt rządowy w sprawie odnowienia państwowych gwarancji eksportowych do sumy globalnej 20 milj. kor. przy sprzedaży produktów norweskich do Rosji sowieckiej, przyczem jednak uchwalono, że suma ta powinna być do dnia 31 marca 1932 roku zredukowana do 15 milj. koron.

Wymówienie pracy w biurach nie dotyczy całego przemysłu

Akcja wymówienia pracy w przemyśle pracownikom biurowym, według informacji z najbardziej miarodajnego źródła, w żadnym razie nie dotyczy całego wielkiego przemysłu włókienniczego, a przeprowadzona została indywidualnie przez kilka tylko firm, ze względów czy to reorganizacji, czy też „asekuracji” przed możliwością dalszego przedłużenia się kryzysu.

Stwierdzić należy, że objaw ten zanotowano również i w roku ubiegłym w niektórych firmach, z wypowiedzenia jednakże tego nie wyciągnięto żadnych konsekwencji.

Należy mieć nadzieję, że i w tym roku akcja ta przejdzie zupełnie bez echa, tembardziej, iż przepuszczają naogół, że sytuacja w przemyśle włókienniczym ulec musi pewnej poprawie. (ag)

Ultimo lutego w Łodzi przeszło naogół dość pomyślnie

Ultimo lutowe na łódzkim rynku pieniężnym przeszło naogół bez większych specjalnych trudności. W ostatnich dniach miesiąca w związku z ożywieniem sezonowym na rynku zanotowano większy natężenie terjału wekslowego, świadczący o wzmożeniu się obrotów w handlu włókienniczym. Dolar był w zaofiarowaniu, a cena kablá spadła o kilka punktów. Łódzki rynek pieniężny żyje w oczekiwaniu realizacji pożyczki kolejowej, gdyż przewidwane jest szybkie cofnięcie restrukcji kredytowych w Banku Polskim. Nacisk przetrwał na

poszczególne banki na ultimo lutego nie był zbyt gwałtowny, co tłumaczy się w dużej mierze nieznacznie jeszcze zapotrzebowaniami, gdyż tranzakcje sezonowe, a co zatem idzie rozszerzenie produkcji nastąpiło dopiero w ostatnich dniach miesiąca.

W kołach bankowych Łodzi oczekiwane jest całkowite odprężenie rynku pieniężnego w marcu, gdyż sytuacja pieniężna tego rynku pozostaje w ścisłym związku z konjunkturami w przemyśle i handlu włókienniczym.

Brak przedzy czesankowej spowodowany wzrostem zapotrzebowania

Ożywienie na łódzkim rynku włókienniczym, które rozpoczęło się pod koniec lutego trwa w dalszym ciągu, zwłaszcza w branży wełnianej, a w szczególności w dziale przedzy czesankowej. Tutaj na podkreślenie zasługuje niezwykle ciekawe i charakterystyczne zjawisko, iż pewnych gatunków przedzy czesankowej zupełnie brak jest na rynku i nie można jej na-

być jakkolwiek nabywcy proponują gotówkę. Tak np. przedza numer 66 podwójna, z której wyrabiane są damskie towary wełniane oraz numer 33 pojedyncza, t. zw. krepon zniknęły prawie zupełnie z rynku.

W związku z tem jedna z fabryk, posiadających na składzie te numera przedzy w znaczniejszych ilościach — podniosła ceny.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,905
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 97,— kupno 96,75
Bank Polski sprzedaż 133,— kupno 132,50
Tendencja słaba.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 8,91
CZEKI
Gdańsk 173,32
Holandia 357,89
Londyn 43,34 i trzy czwarte
Nowy Jork 8,917
Paryż 34,96
Praga 26,43 i jedna czwarta
Szwajcaria 171,80
Wiedeń 125,99
Włochy 46,76
Berlin 212,10

AKCJE

Polski 132,50
Pocisk 2.—
Węgiel 30.—
Starachowice 11,50

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

3 proc. premj. budowl. 50.—
Inwestycyjna 95,50 seryjna 102.—
Konwersyjna 49.—
7 proc. stabilizacyjna 82,50
8 proc. BGK. 94.—
8 proc. budowl. 93.—
8 proc. przem. polsk. 84,75
4 i pół proc. ziemskie 52,25
8 proc. Warszawy 72,50 72,75
8 proc. Częstochowy 63,25
5 proc. Łodzi 56,25
6 proc. obl. poż. konw. Warszawa z 1926 roku VI em. 50,25

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
Styczeń 6,43 luty 6,47 marzec 5,99 kwiecień 6,03 maj 6,08 czerwiec 6,12 lipiec 6,17 sierpień 6,21 wrzesień 6,24 październik 6,28 listopad 6,32 grudzień 6,35 loco 6,15

ALEKSANDRJA

Bawelna egipska, zamknięcie:
Sakellaris: styczeń 20,73 marzec 18,95 maj 19,45 lipiec 19,85 listopad 20,48.

Ashmouni: kwiecień 13,37 czerwiec 13,53 sierpień 13,70 październik 14,05.

NOWY JORK

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
Loco 11,20.
Kontrakty: styczeń 12,07 marzec 11,10 kwiecień 11,20 maj 11,32 czerwiec 11,43 lipiec 11,55 sierpień 11,65 wrzesień 11,71 październik 11,81 listopad 11,90 grudzień 11,99.

Dr. med.

S. Niewiażski powrócił

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopięciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w, w niedziele i święta od 9—1 Oddzielna poczekalnia dla pań.

Kryzys bankowy w Ameryce

Według raportu Federal Reserve Board kryzys bankowy w Ameryce przeszedł w stadium łagodniejsze. Podczas gdy jeszcze w grudniu r. ub. wstrzymało wypłaty 328 banków z depozytami na ogólną sumę przeszło 400 milionów dolarów, to w styczniu b. r. ilość ta zmniejszyła się do 197 z sumą depozytów 18 milj. dol. W roku ubiegłym wstrzymało wypłaty ogółem 1345 instytucji finansowych, z których 147 znów rozpoczęło swe czynności.

Transporty złota z Sowieców do Niemiec

Do Berlina mają nadejść w tych dniach dalsze dwa transporty złota z Sowieców ogólnej wagi 7,000 klg.

Polski amatorski klub filmowy w Łodzi

Dnia 15 lutego 1931 r. odbyło się roczne walne zebranie członków amatorskiego klubu filmowego (ul. Żeromskiego 74). Na porządku dziennym walnego zebrania był wybór nowych władz klubu oraz urządzenie balu karnawałowego. Po sprawozdaniach i ożywionej dyskusji nad sprawozdaniami wyrażono wotum zaufania dotychczasowemu prezesowi i założycielowi klubu p. Edwardowi Kowalskiemu oraz jego trzem najgorliwszym współpracownikom pp. R. Hoffmannowi, Z. Rozmarynowskiemu i R. Łukaszewskiemu. Na miejsce zaś ustępujących dokooptowano przez wybór nowych członków, tak że skład nowych władz klubu przedstawia się następująco: Zarząd: prezes Edward Kowalski, vice-prezes Zygmunt Rozmarynowski, skarbnik Roman Łukaszewski, sekretarz Leon Kopelowicz, gospodarz Z. Wolski, członkowie: Nella Gawrońska, T. Rogowski i Robert Hoffman. Komisja rewizyjna: przewodniczący: B. Żukowski, zastępca H. Gawrońska, sekretarz J. Joński, członkowie R. Ornat i R. Monzajnowna. Sąd koleżeński: przewodniczący: J. Rozenblatt, vice-przewodn. K. Walicki, sekretarz J. Juniter, członkowie L. Kajłówna, H. Kazanowicz, A. Szttern, R. Habańska.

W wolnych wnioskach uchwalono w dniu 14 lutego r. b. urządzać bal dla członków klubu i zaproszonych gości. Na zakończenie odczytano pisma z życzeniami pomysłnego rozwoju klubu od szeregu instytucji, oraz osób znanych w świecie filmowym. Ze szczególnym entuzjazmem przyjęto do wiadomości treść listu królowej ekranów polskich, p. Jadwigi Smosarskiej, oraz pioniera naszej rodzimej sztuki filmowej, reżysera filmowego p. Henryka Szaro, który łaskawie przyjął raczył godność członka honorowego oraz naczelnego protektora polsk. amat. klubu filmowego.

Jak się reżyseruje film?

Twórca „Niebieskiego motyla“ o swym systemie pracy

Nazwisko Sternberga dla miłośników kina nie jest obce. Urodził się w Wiedniu. Jako siedmioletni chłopiec przyjeżdża do Ameryki. Już w 1914 r. zaczyna się interesować filmem. Nie było pracy przy filmie którejby się nie podjął. Pracował przy sklepaniu taśmy w laboratorium, przy montażu, był asystentem reżysera, pomocnikiem kierowników zdjęć, słowem Sternberg przeszedł wszystkie szczeble kariery reżyserskiej. Dopiero w dziesięć lat potem za pożyczone u przyjaciół pieniądze, realizuje swój pierwszy film „Salvationhunters”. Prasa i publiczność entuzjastycznie przyjęła ten film. Obraz stał się sensacją dnia. Obecnie von Sternberg jest jednym z najlepszych reżyserów filmowych na świecie. Oto co powiedział on dziennikarzom na temat reżyserji filmu: „Warunki i wymagania w przemyśle filmowym ciągle się zmieniają. Moje obecne poglądy na reżyserję mogą już jutro nie być aktualne. W gruncie rzeczy reżyser nie decyduje o powodzeniu filmu. Niema żadnych określonych praw, któreby zagwarantowały sukces, a dobre filmy nie są realizowane według jakiegoś niezawodnego przepisu. Każdy film stawia reżysera w obliczu nowych zagadnień, które rozstrzygnąć może tylko po zimnem zastanowieniu się i przy dużej wiedzy zawodowej.



Józef von Sternberg

Zamykając posiedzenie, ponownie wybrany prezes klubu wyraził nadzieję, że przy dalszej podobnie wytrwałej i intensywnej pracy, klub jako taki z jednej strony przyczyni się wielce do wyzyskania kinematografji na niwie kulturalno-oświatowej, z drugiej zaś strony udaremni raz na zawsze wszelkie zakusy zmierzające do pokrzywdzenia i wyzyskania miłośników X muzy, którzy zrzeszeni w ramach placówki społecznej nie pójda na lep pierwszej lepszej pseudo-wytwórni, czy szkoły filmowej.

Dnia 14 lutego r. b. w salonach federacji P. Z. O. O., odbył się doroczny bal polskiego amatorskiego

klubu filmowego, pod hasłem „Noc X-ej muzy”, dla członków klubu oraz zaproszonych gości. W pięknie i oryginalnie udekorowanej sali bawiono się ochotczo pod bacznym okiem obiektywu, który na taśmie filmowej utrwał rozbawionych miłośników X muzy. Dla urozmaicenia w przerwach pomiędzy tańcami wyświetlano na ekranie klubowym arcywesołe komedje Chaplinowskie przy akompanjamentie fortepianu. Królową balu w drodze konkursowej została p. Leokadja Kowalska, zaś vice-królowemi: p. Marja Podkowińska oraz p. Donia Pleszczunówna. Przy dźwiękach doborowej muzyki bawiono się ochotczo do białego rana.

Inne zadanie postawił mi świat „Ludzi Podziemi”, inne „Ostatni Rozkaz”, czy „Niebieski Anioł”, a zupełnie odmienny problemat musiałem rozwiązać w nowym filmie dźwiękowym „Marokko”. Scenariusz, aktorzy, sposoby przedstawienia danej treści są w każdym filmie inne. Żaden reżyser nie może w identyczny sposób ująć dwóch filmów. Poza to reżyser filmowy jest skrepowany, gdyż nie wolno mu zapominać o publiczności i o wytwórni, dla której pracuje. Obowiązkiem reżysera jest uzyskać efekt dramatyczny: akcja musi być przekonująca, gra aktorów na najwyższym poziomie, a fotografia i dźwięk najlepszego gatunku. Film jest dziełem mozaikowym, które oddziaływać musi jako jedna zamknięta całość o niewidocznych zupełnie spoiwach. Film mówiony jeszcze utrudnia zadanie. Rutyna znaczy dziś o wiele więcej. Żadne nowo odkryte „samodrodne” talenty, niewyszkolone aktorsko, nie mogą być teraz sensacją. Ciąga nauka, nieustanne ćwiczenia oraz zdolności i dobre warunki zewnętrzne, oto co dla „medjum” filmu mówionego jest koniecznością. Powodzenie Chevaliera, wielka przyszłość, która czeka Marlenę Dietrich, potwierdza ją najlepiej słusność mojej teorii. Film mówiony ograniczył absolutną dotychczas władzę reżysera, gdyż głos jest od niego niezależny, wymyka się z pod jego kontroli. Reżyserowi pozostała jeszcze nieograniczona władza nad scenami mimicznymi, nad montażem, zdjęciami i wystawą. Dlatego właśnie aktorowi potrzebna jest szkoła. Wielkie znaczenie przywiązuję do tła filmu. Tłum, statyści są dla filmu równie ważni jak gwiazdy. Fałszywe ujęcie tła stwarza zły film. Ale poza tem wszystkim nigdy nie wiadomo, czy film będzie miał powodzenie, czy też zrobi „klapę”.

Zdławione miasto

Powieść napisana przez urzędników podatkowych

Wciąż jeszcze na świecie poborcy podatków uważani są za pozbawionych serca i uczucia biurokratów. Otóż dwóch takich poborców podatkowych z paryskiego przedmieścia Maignelay poczuło nagle w sobie iskrę bożą i napisało wspólne powieść obyczajową p. t. „Zdławione miasto”.

Krytyka przyjęła tę pierwszą próbę literacką dwóch poborców podatkowych bardzo życzliwie. Innego jednak zdania byli ich płatnicy, obywatele z Maignelay, którzy przez szereg lat bez protestu placili obu pisarzom żądane sumy. Wzięli oni im tę powieść za złe i zbuntowali się. Twierdzą oni z oburzeniem, że powieść ta jest pamfletem. Cały szereg obywateli, a wśród nich notariusz, komornik sądowy i nawet ksiądz proboszcz udali się do sędziego. Każdy z protestujących dopatrywał się w tej lub innej postaci powieści zdumiewająco podobieństwo ze sobą.

— Ten człowiek w białych rękawiczkach z brudnymi paznokciami, to ja! — oświadczył jeden.

— Ten z przewisłem „wiejski Minotaurus”, to napewno ja! — twierdził drugi.

Znalazł się nawet taki, który poznał siebie w bohaterze powieści, który od 20 lat zdsadza żonę ze służącą.

Obydwaj autorowie otrzymali w rezultacie coś ze dwa tuziny wezwań do sądu. Ci, którzy dotychczas zabierali pieniądze obywatelom Maignelay, mają teraz zapłacić ogółem przeszło 25 tysięcy franków odszkodowania.

Gdyby wyrok zapadł po myśli skarżących obywateli, to ta sprawa mogłaby raz na zawsze zniechęcić poborców podatkowych do zajmowania się niewdzięcznym fache powieściopisarskim. rf.

Do akt. Nr. 1951 | 1931 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Grodzkim w Łodzi, Stefan Zajkowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Trauguttę 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że 13 marca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 86 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Marcellego Sachsa składających się z maszyny zecerzkiej typu „Lino-typ” oszacowanych na sumę Zł. 9000.— Łódź, d. 9/2-31 Komornik S. Zajkowski

Do akt. Nr. 3755—30 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 marca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Szkolnej 10 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Icka Rajzbauma i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 1475. Łódź, d. 28.2.31 Komornik Adam Jaroszyński

Sprostowanie.

W obwieszczeniu kuratora adw. St. Pawłowskiego z dnia 3/3 r. b. powinno być, że zebranie posiadaczy rublowych obligacji Sp. Akc. Wyr. Bawełn. S. Rosenblatta w Łodzi odbędzie się w piątek, dnia 27 marca 1931 r., a nie jak mylnie wydrukowano w sobotę, dnia 21 marca 1931 r.

Gabinet dentystyczny
E. FUCHS
Nawrot 4, tel. 127-31
czynny.

Ostrzeżenie.

Doszło do naszej wiadomości, że złośliwe jednostki usiłują zbywać obce, liche wyroby pod naszą marką. Ostrzegamy przeto Sz. Klijentelę przed nabywaniem takich materiałów.

Zwracamy łaskawą uwagę na to, że wszystkie odcinki na ubrania i sztuki, pochodzące z naszej fabryki, są zaopatrzone plombami lub etykietami.

Jednocześnie ostrzegamy przed sprzedawcami naszych materiałów, podających się za rzekomych zredukowanych pracowników, którzy otrzymali materiały zamiast pensji. Podobne wersje są absolutnie kłamliwe, ponieważ wypłatę pensji skuteczniamy wyłącznie gotowizną.

**Towarzystwo Akcyjne Sukiennej Manufaktury
LEONHARDT, WOELKER i GIBBARDT w ŁODZI.**

819—3

Zawiadomienie!

Z powodu opóźnienia pokazu **Mód w Paryżu**
powróciłem 3 marca
z najelegantszymi modelami wiosenno-letnimi pierwszorzędnych domów paryskich.

Przyjmuje wszelkie zamówienia na kostjomy, palta i t. d.
Polecam się łaskawej pamięci Sz. Klijenteli

Pierwszorządny dypł. mistrz okryć damskich
M. RUBIN, PIOTRKOWSKA 64
SIENKIEWICZA 9
TEL. 114-12

Zatwierdzona przez Władze Państwowe
SZKOŁA KOSMETYCZNA
dająca prawo otwierania gabinetu kosmetycznego
A. R Y D E L Ceglelniana 19, tel. 169-92
Zapisy przyjmuje się codziennie od 10—8. 42-2

Dr. med.
Z. DATYNER
UROLOG
Piramowicza 2 tel. 148-95
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych
Gods. przyjeżdż od 9—10 i 6—8 w.

!!! Piotrkowska 24 !!!
NOWA
Wypożyczalnia Książek
poleca wszystkie ostatnie nowości.
Prenumerata miesięczna **2 zł.** 1211-8

TANIO!
KAPY, OBRUSY, NARZUTY,
FIRANKI, DYWANY I MATER-
JALY DEKORACYJNE.
SKŁAD
FABRYCZNY **A. Ejchner**
PIOTRKOWSKA 34
I-E PIĘTRO, FRONT
HURT! — DETALI!

DR. MED.
IG. MARGOLIS
okulista
Al. Kościuszki 9 tel. 165-17
Przyjmuje od 1—2-jej i od 5—7-jej

Skrecałnia zarobkowa
przyjmuje do skrecałnia wszelkiego rodzaju niel. fantazyjnych (efekte) pęczki spiral, nopę i t. d. Sumienna obsługa. Pierwszorządne wykonanie.
WOLF SZPIEGEL
Zachodnia 59, tel. 191-45.

KLINIKA

Położnica-chirurgiczna
„SANATO“
 Ogrodowa 10, tel. 213-57
 I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA
 nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU
 na II-jej klasie wraz z zabiegami
 200 zł.

Oddział chirurgiczny
 D-RA MED. M. KANTORA
 godz. przyjęć 1—2 p. p.

Oddział oczny
 D-RA MED. J. KRAUSZA
 godz. przyjęć 11—12.

LECZNICA

lekarzy specjalistów
 przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89
 (przy przystanku tramw. pabjanickich
 Czynna od 10-jej rano do 7-jej wiecz.
 w niedziele i święta do 2-jej po poł.
Wszystkie specjalności i denty-
styka. Kąpiele świetlne, lampa
 kwarcowa, elektryzacja, Roentgen
 bezceplenia, analizy (moczu, kału
 krwi, płocin, wydzielin itd.) Ope-
 racje, opatrunki. Leczenie żył
 ków zastrzykami.
 Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
 Porada dentystryczna oraz wene-
 rologiczna dla chorób skórnych
 i wenerycznych
3 ZŁOTE.

**PORADNIA
WENEROLOGICZNA**

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
 TEL. 205-88
 czynna od 8 rano do 9 wiecz.
 11—12) przyjmuje
 2—3) kobieta—lekarz
 w niedzielę i święta od 9—2 pp.
 leczenie chorób
 wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

**Doktor
WOŁKOWYSKI**

przeprowadził się
 na ul. Cegielniana 36
 tel. 216-90
 Specjalista chorób skórnych
 i wenerycznych
 LECZENIE ŚWIATEŁM,
 DJATERMIA
 (lampa kwarcowa)
 Badanie krwi i wydzielin.
 Przyjmuje od 8—2 i od 8—9.
 w niedziele i święta od 8—1.
 Dla pań od 6 do 7 po poł.
 oddzielna poczekalnia.

**Doktor
KLINGER**

Specjalista chorób wenerycznych
 skórnych i włosów.
Andrzeja 2, od 9—11 i 5—8
 telef. 182-28.
 W niedz. i święta od 10—12
 i od 1—2 po poł. w leczniow
 Piotrkowska 62

Dr. Med. S. HALBORN
 chor. dzieci
 przyjmuje codziennie od 11½ do 1-jej
 w lecznicy „VITA“
PIOTRKOWSKA 45.

DELAGE**DELAGE**
140 CHAMPS-ÉLYSÉES

ZASTĘPSTWO NA WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE

Bracia Poznańscy Inżynierowie

Sp. z O. O.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 144, TEL. 157-44.

**WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK
„Renaissance“**z dnem 15 lutego r. b. objęła na własność
 „CZYTELNIĘ NOWOŚCI“ przy ul. Narutowicza 14
 (daw. p. Straucha)3000 ostatnich nowości w językach: polskim, fran-
 cuskim, niemieckim, angielskim i rosyjskim, po 10
 egzemp. Na każde życzenie otrzymuje czytelnik
 żądaną książkę

Abonament miesięcznie zł. 2.—

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 188-72 i 209-87

Ogłoszenie.

Syndycy Tymczasowi Masy Upadło-
 ści firmy: „Spółka Akcyjna dla Handlu
 i WYROBU Towarów Jedwabnych i Bawe-
 lianych Maurycy Tauman“ podają niniej-
 szem do wiadomości, że Sąd Okręgowy w Ło-
 dzi w wydziale Handlowym postanowił wyzna-
 czyć dodatkowy termin na sprawdzenie wierzy-
 telności.

Sprawdzenie to odbędzie się w trybie art.
 503 K. H. w obecności Sędziego-Komisarza
 w piątek dnia 13 marca 1931 r. o godz.
 11 rano w kancelarii Wydziału Handlowego
 Sądu Okręgowego w Łodzi.

Wierzyciele, których pretensje nie zostaną
 zgłoszone i sprawdzone, nie będą należeli do
 mogących się dokonać podziałów.

Syndycy Tymczasowi:(←) Edward KRUKOWSKI
 Adwokat(←) Henryk GLICENSTEIN
 (ul. Ewangelicka 7).

Łódź, dn. 28 lutego 1931 r.

**KINO-TEATR
SPÓŁDZIELNI**

Sienkiewicza 40.

Dziś i dni
następnych!**PIERWSZY RAZ W ŁÓDZI!****NOC WRAZEN**

(Buldog Drummond)

Potężny dramat pg. słynnej
 powieści Sappara p. t.W rol. głównych dawno niewidziany
RONALD COLMAN I JOAN BENNET.

Wkrótce „Król Królów“

Początek seansów o godz. 4 pp.
 w soboty, niedziele i święta o
 g. 2 pp. — Na I seans ceny
 wszystkich miejsc po 60 gr.
 Następny program: „SZAL“ w rol. gł.
 Gina Manes i Lars Hansen

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi do-
 datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem —
 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Redaktor: Eugeniusz Kronman

Za wydawnictwo „Prasa“, Wydawnictwa sp. z ogr. odp.: Eugeniusz Kronman

W drukarni własnej Piotrkowska 101

PRACOWNIA
 OKRYC DAMSKICH oraz FUTER
M. Blausztajn
 Łódź, Killińskiego 50
 b. pracownik Szlachtycy
 w podwórzu, I piętro
 przyjmuje wszelkie obstalunki i wy-
 konuje podług najnowszych faso-
 nów po cenach bardzo przy-
 stępnych. 1067—4

Dr. med.
Sadokierski
Stomatolog-chirurg
 choroby zębów, szczęk, dzią-
 seł, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
 Rentgen elektroterapia
 Ordynuje 3—7 7627
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Dr. med.
N. ROZEN
STOMATOLOG
 choroby szczęk, dziąseł, podnie-
 bienia, języka i t. d.
 Regulacja zębów.
Roentgenodjagnostyka.
Andrzeja 7. Tel. 216-5.7
 Godz. przyj. od 3—7.

Lekarz-Dentysta
R. FABRYKANT
 b. asyst. Kl. Uniw. w Poznaniu
 Przyjmuje obecnie w Łodzi
 od g. 10—1 i od 3—7.
ŻEROMSKIEGO 15
 (Al. I-go Maja 22)

Doświadczony
ADMINISTRATOR
 znający dobrze sprawy podatkowe
 i nowe rozporządzenie o meldun-
 kach przyjmuje domy w administrację
 Łask. oferty sub. „Doświadczony“ do
 adm. niniejszego pisma. 4165—5

Ogłoszenia drobne

EMERYTOWANI
 i nauczyciele dostaną pracę z za-
 robkiem 1,000 zł. miesięcznie. Zgła-
 szać się wydawnictwo „Gutenber-
 ga“ Andrzeja 11 od 3 do 4.

NIEMKA
 (Reichsdeutsche) udziela konwersa-
 cji, prowadzi lekcje interesująco i
 zapewnia szybkie postępy po ce-
 nach przystępnych. Główna nr. 41,
 front, II, m. 7. Tel. 146-65. 396-3

KURSY
 Zawodowe Żeńskie przy Tow.
 „Praca“, Wólczańska 21 przyjmuje
 zapisy na nowo utworzony
 dział **Modniarstwo-Kapelu-**
sze. Sekretariat czynny od
 godz. 9—1 pp. 423-6

LOKALE
 mieszkania większe — mniejsze,
 we wszystkich dzielnicach mia-
 sta, sklepy, wille, parcele, po-
 koje z klatki schodowej poleca
 biuro „Polruch“ Al. Kościuszki
 27, front, parter, telef. 141-01.
 369—2

ZGUBIONO
 legitymację wydaną przez Fundusz
 Bezrobocia, na nazwisko Zofji Dur-
 ki, zam. Nowo-Pańska 154.